Poniedziałek
1 marca 1948 r.
Nr 60 (1089) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG
Cena 3 zł.

Po wykryciu spisku

Skompromitowany minister czeski

Dr Ripka uciekł za granicę

PRAGA (SAP). Walka z resztkami reakcji w Czechosłowacji postępuje szybko i przybiera coraz szersze rozmiary. Wobec stwierdzenia, że niektórzy zdyskredytowani reakcyjni działacze polityczni usiłują ponownie opanować za pomocą postawionych przez siebie ludzi zarządy partii, Prezydium Centralnego Komitetu Akcji Frontu Narodowego postanowiło ściśle kontrolować będącą w toku czystkę w poszczególnych stronnictwach.

W sprawach młodzieżowych Komitet powziął decyzję rozwiązania wszelkich partyjnych organizacji młodzieżowych. **Odtąd jedyną organizacją, reprezentującą całą młodzież czechosłowacką, staje się „Svaz Československe Mladezi", w dziedzinie zaś wychowania fizycznego — „Sokół".**

Wreszcie zdecydowano, aby dziennik „Svobodne Slovo", centralny organ partii narodowo-socjalistycznej, zdyskredytowany swą kampanią przeciw ludowej republice oraz państwom słowiańskim, zmienił swą nazwę. **W najbliższych dniach dziennik ukazywać się będzie pod nazwą „Nova Politika".**

Wielka akcja czystki odbywa się w Słowackim Stronnictwie Demokratycznym. **B. przywódca partii demokratycznej i przewodniczący Słowackiej Rady Narodowej, dr Lettrich oraz 20 jego najbliższych współpracowników zostało wykluczonych ze stronnictwa i pozbawionych mandatów do Słowackiej Rady Narodowej. Równocześnie przeciwko dr. Lettrichowi i sekretarzowi generalnemu stronnictwa, dr. Hodży zostało zarządzone postępowanie karne na podstawie ustawy o ochronie Republiki.**

Prezydium Partii Socjal-Demokratycznej powołało do życia specjalną komisję, której zadaniem będzie przeprowadzenie daleko idących zmian organizacyjnych i personalnych w sekretariatach i instytucjach partyjnych oraz na ważnych placówkach publicznych i gospodarczych.

Związek b. Więźniów Politycznych wystąpił do Prezydium Stronnictwa Socjal-Demokratycznego z wnioskiem **o pozbawienie mandatu poselskiego b. sekretarza generalnego partii, Vilima.** B. więźniowie polityczni zarzucają Vilimowi, że swoją robotą przyczynił się do rozbicia współpracy postępowych sił w Republice.

Wielkie wrażenie w Pradze wywołał fakt samobójstwa, popełnionego przez b. ministra sprawiedliwości, dr. Prokopa Drtinę, jednego z najbardziej znienawidzonych polityków narodowo - socjalistycznych. Dr. Drtina znaleziony został o godz. 2 w nocy pod oknami swego mieszkania w beznadziejnym stanie, ze zdruzgotaną głową i połamanymi rękami i nogami. Jak się okazało, w celu samobójczym zeskoczył on z 3 piętra. Dzięki natychmiast przeprowadzonej operacji, niedoszły samobójca utrzymywany jest jeszcze przy życiu. Fakt usiłowanego samobójstwa potwierdzony został listem, pozostawionym przez niego do rodziny.

Jak się okazuje, b. minister handlu zagranicznego, narodowy socjalista, dr Ripka, zbiegł za granicę i znajduje się w drodze do Paryża.

*

Praga. 60 funkcjonariuszy czeskich ministerstwa informacji zostało zwolnionych przez komitet akcji. Między nimi znajdują się redaktor naczelny agencji CTK Karol Kraus i dyrektor prasy socjal - demokratycznej Jaroslav Kudelka.

*

Praga. — Prezydent Benesz na skutek przemęczenia, spowodowanego ostatnimi wydarzeniami, opuścił dziś Pragę, udając się na dłuższy wypoczynek do swej prywatnej rezydencji Sezimowo Usti.

Pensja Andersa

Londyn. Dziennik „News Chronicle", powołując się na źródła oficjalne podaje, że gen. Anders dotychczas otrzymuje od rządu brytyjskiego pensję w wysokości 1.074 funtów szterlingów rocznie.

Materiał szpiegowski
w sekretariacie słowackiego stronnictwa

PRAGA. (PAP) Państwowe organa bezpieczeństwa dokonały szczegółowej rewizji w lokalu sekretariatu generalnego Słowackiego Stronnictwa Demokratycznego w Bratysławie. Rewizja ta przeprowadzona została na polecenie prokuratury państwa. Okazało się, że *w siedzibie sekretariatu wspomnianej partii przechowywany jest antypaństwowy materiał propagandowy, skierowany w swej treści przeciwko rządowi czechosłowackiemu, oraz materiał o charakterze szpiegowskim.*

Jak poufnie zdołano stwierdzić, sekretariat generalny prowadził ścisłą ewidencję członków aparatu bezpieczeństwa i wybitnych działaczy ruchu partyzanckiego oraz czynił daleko idące przygotowania do zamachu antyrządowego.

Skonfiskowano masę ulotek o treści antypaństwowej, których autorami okazali się sekretarz generalny stronnictwa dr Hodża i członek słowackiej rady narodowej — dr Baar. *Bezpośrednio po dokonaniu rewizji aresztowano kilkanaście osób.*

PRAGA. (PAP) Słowackie Stronnictwo Demokratyczne znajduje się obecnie w stadium zupełnego rozkładu. Po pozbawieniu dra Hodży stanowiska sekretarza generalnego stronnictwa, lokal sekretariatu zamieniony został na siedzibę rewolucyjnego ruchu zawodowego.

Słowacka Rada Narodowa pozbawiła mandatu generała lotnictwa Ambroża.

Okólnik premiera Cyrankiewicza
Kategoryczny zakaz
zbiórek pieniężnych i przyjęć w urzędach

Warszawa. (SAP). Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz wydał w dniu 28. bm. okólnik zabraniający zbiórek na podarki i przyjęć koleżeńskich w urzędach.

W wielu urzędach i instytucjach — czytamy w okólniku — przyjął się zwyczaj zbierania składek na zakup podarków, bądź na uczczenie przełożonych lub kolegów w innej formie np. ofiarą na jakiś cel. Coraz częściej dochodzą mnie również wiadomości, że w lokalach urzędów odbywają się przyjęcia koleżeńskie, przy czym staje się regułą, że podawany jest przy tej okazji alkohol.

Zwracam uwagę na niedopuszczalność urządzania tego rodzaju składek, jako powodujących obciążenie pracowników wydatkami, na które nie mają środków, a często i ochoty, a od których to wydatków uchylić się nie mogą w obawie narażenia się, czy to inicjatorom zbiórek, czy też osobom, na cześć których zbiórki są organizowane.

Ponieważ zbiórki i przyjęcia stają się coraz częstsze, powodując nawet protesty na łamach prasy, zakazuję kategorycznie organizowania na terenie urzędów tego rodzaju zbiórek wśród pracowników bez względu na to czy osiągnięte tą drogą kwoty mają być przeznaczone na uczczenie przełożonych, czy współpracowników.

Zakazuję kategorycznie przyjmowania przez przełożonych czy współpracowników wszelkiego rodzaju podarków od podwładnych lub kolegów. Zakazuję kategorycznie urządzenia przyjęć w lokalach urzędowych.

Szczególnie jeśli idzie o przyjęcia w lokalach urzędów muszę zwrócić uwagę, że zwyczaj ich organizowania wprowadzony został przez okupanta. Tym bardziej przeto należy dołożyć starań, by zwyczaj ten został całkowicie wykorzeniony i by powaga lokali urzędowych przestała być narażona na szwank.

Wyrażam nadzieję, że stanowisko moje spotka się z pełnym zrozumieniem i żywym poparciem ze strony zarówno Zarządów Związków Zawodowych jak i ogółu pracowników i że dzięki temu wskazane wyżej fakty w przyszłości nie będą miały już miejsca.

Faworyzowali hitlerowców
na kierowniczych stanowiskach w Bizonii

Frankfurt. (PAP) Na posiedzeniu komisji głównej rady gospodarczej Bizonii rozpatrywano sprawę 2 dyrektorów departamentów, którzy faworyzowali b. hitlerowców na odpowiedzialnych stanowiskach administracji niemieckiej. Dyrektor departamentu do spraw transportu — Frohne i dyrektor departamentu gospodarczego Straus — tolerowali na kierowniczych stanowiskach hitlerowców, udzielając im ponadto specjalnego poparcia.

Przeprowadzone w obu departamentach badanie aktów personalnych wykazało m. in., że na około 400 ostatnio zatrudnionych urzędników w departamencie gospodarczym, ponad 100 zajmuje stanowiska bezprawnie. Większość z nich uzyskała posady bez uprzedniego stawienia się przed trybunałem denacyfikacyjnym. W kilkudziesięciu wypadkach usunięto akta personalne urzędników dla zatarcia śladów ich hitlerowskiej przeszłości.

Dyrektor Frohne przyjął również do pracy szereg hitlerowców twierdząc, że są oni nieodzownie potrzebni jako specjaliści i bez ich pomocy nie będzie można odbudować kolejnictwa niemieckiego. Tymczasem — jak wykazało śledztwo — niemieccy specjaliści o przekonaniach demokratycznych daremnie ubiegali się o posady, na które natomiast przyjmowano bez najmniejszych trudności hitlerowców.

Kara śmierci
za torturowanie Polaków

Kraków (PAP). Przed Okręgowym Sądem Karnym w Krakowie stanęli pracownicy firmy J. Klug w Regensburgu: Johann Reinl, Alfons Kirmayer i Ludwik Lindner, oskarżeni o znęcanie się w czasie okupacji nad robotnikami zatrudnionymi w ekspozyturze tej firmy w Płaszowie. Reinl oskarżony był ponadto o własnoręczne zamordowanie jednego z robotników.

Sąd skazał Reinla na karę śmierci, Kirmayera na 10 lat, a Lindnera na 5 lat więzienia.

Kiepura wykluczony z ZASP-u
za zmianę obywatelstwa

WARSZAWA. (SAP). Na 1500 aktorów, *którzy dotychczas zgłosili się o weryfikację, Sąd Dyscyplinarny ZASP zweryfikował 700; reszta zostanie zweryfikowana w ciągu bieżącego roku.*

Sąd ZASP-u spośród tych aktorów, którzy złożyli podanie o weryfikację, dotychczas tylko jednego ukarał dożywotnim wykluczeniem ze Związku. Jest to aktor Michał Pluciński. Natomiast Zarząd Gł. ZASP wykluczył ze związku szereg aktorów, którzy nie starali się o weryfikację i którzy przeważnie przebywają poza granicami kraju, jak np. osławiony Samborski, skompromitowany udziałem w antypolskim filmie „Heimkehr". *M. in. został również skreślony z listy związku Jan Kiepura za zmianę obywatelstwa.*

Nie będzie tłoku
w domach wypoczynkowych

Warszawa. (PAP) Jak informuje Związek Zawodowy Pracowników Państwowych, Prezydium Rady Ministrów wydało okólnik w sprawie równomiernego wykorzystania wczasów przez pracowników ministerstw.

W związku z tym związek zalecił wszystkim swym oddziałom rozplanowanie akcji wczasów na przeciąg 10 miesięcy w ciągu roku. Na marzec i kwiecień wpłynął już szereg zgłoszeń na pobyt wczasowiczów w domach wypoczynkowych.

Wzrastają zyski
brytyjskich przedsiębiorstw
a równocześnie blokuje się zarobki robotnicze

Londyn (PAP). W związku z zablokowaniem zarobków robotniczych w Wielkiej Brytanii przez rząd labourzystowski, tygodnik „Tribune" zwraca równocześnie uwagę, że uzyskane przez brytyjskie przedsiębiorstwa zyski niewspółmiernie wzrosły na przestrzeni ostatniego roku.

Według opublikowanych danych, w 450 czołowych przedsiębiorstwach zyski osiągnięto w trzecim kwartale 1947 r. po potrąceniu wszelkich podatków i opłat, zwiększyły się w stosunku do roku 1944 przeciętnie o 50 proc., zaś w stosunku do 1946 r. — o 30 proc.

W zakładach, produkujących lub dostarczających dobra konsumcyjne, zyski były jeszcze większe.

Nowe ofiary reżimu greckiego

Londyn. (PAP). Jak podaje z Aten agencja Reutera, na mocy wyroku tamtejszego sądu wojskowego rozstrzelano w sobotę 13 komunistów greckich.

„Błąd dyplomatyczny" ambasadora USA
Niezadowolenie Kuomintangu

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Nankinu, że odezwa jaką skierował wprost do inteligencji chińskiej ambasador USA w Chinach — Stewart, wywołała niezadowolenie w kołach Kuomintangu. Ambasador USA apelował do inteligencji chińskiej, by podjęła kroki celem reorganizacji rządu.

Na posiedzeniu rady politycznej Kuomintangu scharakteryzowano to oświadczenie jako „gruby błąd dyplomatyczny". Dostojnicy Kuomintangu uważają, że aluzja Stewarta do „skrajnie reakcyjnych lub egoistycznych elementów", była skierowana pod ich adresem. Uważają oni, że trudno sobie wyobrazić, by ambasador chiński w Waszyngtonie zwrócił się z podobną odezwą bezpośrednio do obywateli USA.

Ciekawy dokument
Kartoteka znaleziona w Weimarze

Warszawa (SAP). **Ekspozytura Polskiego Czerwonego Krzyża w Spenge przesłała do kraju kartotekę, niewiadomego pochodzenia, znalezioną w Weimarze, która zawiera ewidencję polskich strat wojennych, dotyczących w przeważnej mierze okresu walk na terenach polskich w 1939 roku.**

Według wszelkiego prawdopodobieństwa jest to część kartoteki Niemieckiego Czerwonego Krzyża, który na zlecenie niemieckich władz wojskowych prowadził rejestrację strat wojennych dla celów statystycznych.

Kartoteka zawiera ok. 15 tys. kart ewidencyjnych koloru różowego i żółtego z następującymi rubrykami: Imię i nazwisko, data urodzenia, przynależność państwowa, formacja i stopień wojskowy, ostatni adres w 1939 roku, data, przyczyna i miejsce śmierci, wreszcie rubryka skąd napłynął meldunek. Na każdej karcie u góry w prawym rogu widnieją litery: „PO", „PM" lub „PZ". Skróty te, najprawdopodobniej mają oznaczać: Polnische Offizier, Polnische Militär, Polnische Zivil (polski oficer — polski żołnierz — polski cywil).

Kartoteka sporządzona jest na podstawie meldunków z Oberkommando der Wehrmacht (Głównej komendy wojskowej), zawiadomień niemieckiego Czerwonego Krzyża w Łodzi i Poznaniu, z Komisji Strat Oflagu VII A, która była w kontakcie z Niemieckim Czerwonym Krzyżem. W kartotece znajdują się również meldunki z Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, jak np. nazwiska marynarzy, którzy utonęli na statku „Grom" u brzegów Norwegii w maju 1940 roku.

Na różowych i żółtych kartkach pisana jest krwią naszych żołnierzy bolesna epopeja roku 1939, który rozpoczął jedno z najstraszliwszych w historii świata nieszczęść ludzkich.

Kartoteka rozpracowywana jest obecnie w Biurze Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża. Kartka za kartką wciągana jest do ewidencji strat, w której w chwili obecnej ponad milion zgłoszeń czeka na odpowiedzi.

„Latający Holender" na Bałtyku

SZCZECIN. (SAP). W ostatnich dniach 40 mil na zachód od Bornholmu rybacy duńscy zauważyli na pełnym morzu *statek, pozbawiany załogi.* Jak się okazało, był to *szwedzki statek S/S „Kinnokullo", którego rufa jest wewnątrz wypalona.* Istnieje przypuszczenie, że *7-osobowa załoga zatonęła w czasie odczepiania łódki ratunkowej.*

Szwedzki statek „Veste" odnalazł na Bałtyku sterbudę poszukiwanego przez konsulat szwedzki statku „Iwan", który prawdopodobnie najechał na minę i zatonął.

Odbudowa »Mostu Zielonego«

Gdańsk. (PAP) „Most Zielony", leżący na trasie Gdańsk — Elbląg, zniszczony w czasie działań wojennych — będzie odbudowany na dzień 1 maja br. Obecnie przystąpiono do naprawy mechanizmu zwodzącego. Postawiono również nowy filar betonowy.

Zniesienie ograniczeń
w konsumcji prądu

Warszawa (SAP). **Z dniem 1 kwietnia rb. zniesione będą wszystkie ograniczenia konsumcji prądu, nie tylko na terenie Warszawy, ale w całej Polsce. — Z dniem 1 kwietnia zostanie również skasowany zakaz oświetlania wystaw.**

Rozminowanie
portu gdyńskiego

GDYNIA. (PAP). Wszystkie baseny portu Gdynia zostały rozminowane i są bezpieczne dla żeglugi. W Basenie Prezydenta, do czasu wykonania sondażu oraz ustalenia podwodnych przeszkód nawigacyjnych, żegluga odbywać się może tylko na własne ryzyko i odpowiedzialność kapitanów względnie szyprów.

Czechosłowaccy turyści
przybywają do Polski

WARSZAWA. (SAP). W najbliższym czasie przyjadą do Polski z Czechosłowacji cztery wycieczki turystyczne, obejmujące 840 osób. Pierwsza wycieczka 400-osobowa przyjedzie 25 marca br.

Goście czechosłowaccy zwiedzą Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu oraz Kraków i Częstochowę.

Fiasko interwencji
anglo-amerykańskiej w Czechosłowacji
„Rewolucja społeczna musi w Europie zwyciężyć"

Londyn (PAP) Poseł Labour Party Zilliacus wygłosił na zebraniu członków stowarzyszenia Fabian Society, przemówienie poświęcone sytuacji w Czechosłowacji.

Na wstępie mówca powołał się na rozmowę, jaką przeprowadził z końcem 1946 r. z prezydentem Beneszem. Prezydent Czechosłowacji uważał, że **interwencja zagraniczna przeciwko elementom postępowym, zmierzającym do daleko idących reform społecznych może zatruć sytuację wewnętrzną w Czechosłowacji. Rewolucja społeczna musi w Europie zwyciężyć.** Mocarstwa zachodnie mogły wybrać dwie drogi:

a) **Albo hamować siły postępowe i tym samym skierować rewolucję społeczną na drogę największego oporu,**

b) **albo pogodzić się z koniecznością historyczną i nie przeszkadzać w budowaniu nowego porządku społecznego, aby rozwój wypadków potoczył się w sposób łagodny i dla nikogo nie bolesny.**

Na nieszczęście — powiedział poseł Zilliacus — warunek prezydenta Benesza nie został spełniony. Wręcz przeciwnie, **polityka anglo-amerykańska wkroczyła na tory interwencji dyplomatycznej, ekonomicznej, finansowej i nawet wojskowej, broniąc interesów reakcji przeciwko postępowi.**

Dwa lata temu rola kierownicza w tej polityce interwencyjnej spoczywała w rękach brytyjskich. Następnie Waszyngton zastąpił Anglików. **Polityka amerykańska stawała się coraz bardziej twarda i brudna. Przyczyniła się ona w Chinach, Grecji i na Środkowym Wschodzie do zniszczeń, mordów i niezliczonych cierpień. Wzbudziła ona nienawiść do Stanów Zjednoczonych i zmusiła do podjęcia środków samoobrony.**

Kto chce zrozumieć ostatnie wydarzenia w Czechosłowacji — powiedział Zilliacus — ten musi uświadomić sobie ogrom dynamizmu społecznego czechosłowackiego świata pracy, który był motorem ostatnich przemian.

Stany Zjednoczone zareagowały na wydarzenia w Czechosłowacji represjami gospodarczymi. Nie przeszkodzi to dziełu odbudowy Czechosłowacji, lecz wpłynie ujemnie na plan Marshalla. Kraje Europy zachodniej będa musiały ponosić konsekwencje polityki amerykańskiej, w którą zostały wciągnięte.

Najwyższy czas — stwierdził mówca — **aby brytyjski świat pracy przerwał zaczarowany krąg dokoła którego obraca się angielska polityka zagraniczna, prowadzona przez wielki kapitał amerykański.** Wielka Brytania pogrąża się coraz głębiej w przepaść w wyniku swej antyradzieckiej polityki. Jednym wyjściem — zakończył Zilliacus — jest ścisłe wypełnienie przez rząd swych obietnic wyborczych oraz polityka przyjaźni z klasą robotniczą Europy.

Dopłaty przy skupie dewiz
Uchwała Gen. Komisji Dewizowej

Warszawa. (PAG) Departament Finansowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości uchwałę Generalnej Komisji Dewizowej nr 35/II w sprawie stosowania dopłat w wysokości 300% transakcyjnego kursu urzędowego przy skupie dewiz z niektórych transakcji.

Zgodnie z uchwałą zezwala się — aż do odwołania — na stosowanie dopłat w wysokości 300% transakcyjnego kursu urzędowego przewidzianego w uchwale Generalnej Komisji Dewizowej Nr 3/III z dnia 18. 10. 1946 r. przy transakcjach dewizowych z tytułu: rent, zapomóg, spadków, odpraw demobilizacyjnych, wynagrodzeń, turystyki, kosztów utrzymania, tantiem, prowizji, płatności wynikających z usług portowych, kosztów transportu oraz ubezpieczeń.

Powyższe dotyczy wypłat na Nowy Jork, Montreal, Londyn, Sztokholm, Kopenhagę, Oslo, Zurych, Amsterdam, Brukselę i Paryż.

Jednocześnie unieważnia się uchwały Generalnej Komisji Dewizowej nr 33 z dnia 22. 11. 47 r. i 35/I z dnia 5. 12. 1947 r.

Wypłata należności
Polakom wracającym z Niemiec

Warszawa. Na zasadzie porozumienia pomiędzy Narodowym Bankiem Polskim a Ambasadą Brytyjską. Narodowy Bank Polski przyjmuje do inkasa zaświadczenia, wydane przez okupacyjne władze angielskie Polakom, b. jeńcom wojennym w Niemczech, za prace wykonane w obozach jenieckich.

Wypłata wspomnianych zaświadczeń przez Bank nastąpi po skontrolowaniu ich przez władze angielskie.

W związku z powyższym Narodowy Bank Polski wzywa właścicieli tych zaświadczeń do złożenia ich w jak najkrótszym terminie do inkasa w Wydziale Zagranicznym w Warszawie, ulica Fredry 8, względnie w najbliższym oddziale prowincjonalnym Banku.

Przy składaniu zaświadczeń należy podać adres, wskazany w swoim czasie okupacyjnym władzom angielskim, o ile zaś adres ten został następnie zmieniony — również i adres obecny.

Nowi ambasadorowie RP

Warszawa. (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej mianował ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP. w Pradze.

Warszawa. (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej mianował dotychczasowego posła RP. w Sztokholmie, Adama Ostrowskiego — ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP. w Rzymie.

„Droga klasztorna"
czyli sposoby SS-owskiej emigracji do Argentyny

Berlin. (API) Prasa światowa stale informuje o istnieniu tajemniczych dróg, którymi wielu byłych współpracowników Hitlera przedostaje się do krajów Ameryki Południowej.

Próby wykrycia tych „kanałów" wykazały, iż centrala organizacji przemycającej ich do Argentyny, znajduje się w Madrycie przy ul. Galliogo 14. W budynku tym mieści się komitet pomocy faszystów hiszpańskich dla hitlerowców niemieckich. Na czele tego komitetu stoi niejaka Klara Stuffer.

Jedna z dróg, którą SS-owcy podążają do Hiszpanii, prowadzi przez Włochy i nosi popularną nazwę „drogi klasztornej", ponieważ kandydat na podróż do Argentyny zgłasza się do klasztoru w północnych Włoszech, po czym przebrany za zakonnika dociera do Rzymu. W Rzymie — SS-owski zakonnik otrzymuje paszport nansenowski i bilet lotniczy do Madrytu.

Druga droga prowadzi przez obozy dla osób wysiedlonych w strefie amerykańskiej Niemiec, gdzie SS-owcy na podstawie zwykłego oświadczenia, iż są b. robotnikami hiszpańskimi lub też członkami „błękitnej dywizji" otrzymują papiery hiszpańskie do Madrytu. Z Hiszpanii udają się w dalszą drogę do Ameryki Południowej.

... o polityce



Różnica pomiędzy przydziałami żywnościowymi w Bizonii a górnictwem:

Im więcej zdołają „wyrąbać" ci „w podziemiu", tym mniej zostanie dla ogonków, czekających na przydziały...

Polsko-rumuński traktat przyjaźni
kwestią bliskiej przyszłości
Oficjalny komunikat o zawarciu umowy kulturalnej

Warszawa. (PAP). Prezes rady ministrów dr. Petru Groza i członkowie rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej: minister spraw zagranicznych p. Ana Pauker, minister spraw wewnętrznych p. Teohari Georgescu minister informacji p. Octav Livezeanu, minister sztuki p. Jon Pas — złożyli w dniach 26, 27 i 28 lutego 1948 r wizytę w Warszawie.

W trakcie rozmów jakie miały miejsce z rządem Rzeczypospolitej Polskiej, rozpatrzono w duchu wzajemnego porozumienia i przyjaźni zagadnienia interesujące obie strony, przy czym stwierdzona została zgodność poglądów na zasadnicze problemy polityczne.

Oba rządy zgodziły się zawrzeć umowę o współpracy kulturalnej między Rumuńską Republiką Ludową a Rzeczpospolitą Polską. Umowa została podpisana w dniu 27 lutego przez pp. ministra oświaty dr Stanisława Skrzeszewskiego i ministra Wincentego Rzymowskiego ze strony rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz przez pp. Octava Livezeanu — ministra informacji i Jona Pasa — ministra sztuki ze strony rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Obie strony rozważały konieczność zacieśnienia więzów przyjaźni istniejących między obu krajami i zgodziły się przystąpić w bliskiej przyszłości do podpisania traktatu przyjaźni współpracy i wzajemnej pomocy między Rumuńską Republiką Ludową a Rzeczpospolitą Polską.

Tekst umowy kulturalnej polsko-rumuńskiej podajemy na drugiej stronie.

Rumunia solidaryzuje się z deklaracją praską

Warszawa. (PAP). W godzinach wieczornych dnia 27 bm. odbyła się w pałacyku myśliwskim w Łazienkach konferencja prasowa, na której premier rządu Ludowej Republiki Rumuńskiej i członkowie bawiącej w Warszawie delegacji rumuńskiej udzielali odpowiedzi na pytania dziennikarzy polskich i zagranicznych.

Na pytanie dotyczące stosunków Rumunii z innymi państwami, a szczególnie z krajami zachodnimi, premier Groza odpowiedział:

Wszystkie wysiłki zarówno rządu jak i narodu rumuńskiego zmierzają do utrwalenia pokoju. Pragniemy pokojowej współpracy ze wszystkimi narodami. Pragniemy również, rzecz jasna, rozwoju normalnych stosunków z państwami zachodnimi.

Zapytany o stosunek Rumunii do narady praskiej, premier Groza oświadczył, iż **Rumunia solidaryzuje się ze stanowiskiem krajów — uczestników narady praskiej. Smutne doświadczenia ostatniej wojny wykazały, że Rumunia nie może nie stać u boku tych krajów, które rozważały w Pradze środki i drogi prowadzące do zabezpieczenia świata przed odrodzeniem się agresji niemieckiej.**

Z kolei odpowiadała na pytania korespondentów Ana Pauker, minister spraw zagranicznych Rumunii. **Naród rumuński** — powiedziała min. Pauker m. in. — **nie zatrzyma się na drodze postępu dlatego tylko, że kołom imperialistycznym nie podoba się obecny ustrój Rumunii, oparty na wolności i niezawisłości tego kraju**

Nowe reformy w Czechosłowacji
zapowiada premier Gottwald

Praga (PAP). — W dniu wczorajszym rozpoczęły się w obecności premiera Gottwalda, wicepremiera Zapotocky'ego oraz ministrów rolnictwa i skarbu, obrady Kongresu rolników czechosłowackich. Na Kongres przybyło 130 tys. rolników z całej Czechosłowacji.

Po słowie wstępnym przewodniczącego Komitetu Centralnego Związku Rolników, zabrał głos premire Gottwald, który powitał zjazd w imieniu rządu nowego Frontu Narodowego.

Nawiązując do ostatnich wydarzeń w Czechosłowacji, premier Gottwald podkreślił, że **kryzys polityczny w kraju został przygotowany i wywołany przez wielkich kapitalistów i obszarników, którzy połączyli się z wrogami zewnętrznymi Republiki, by odzyskać to, co stracili na skutek rewolucji z maja 1945 roku.**

Reakcjoniści chcieli odebrać chłopom ziemię, którą ci otrzymali, zaś lud pracujący i kraj cały ponownie oddać w niewolę polityczną i gospodarczą.

Z zadowoleniem możemy stwierdzić — podkreślił premier Gottwald — że **reakcyjni spiskowcy zostali zwyciężeni. Naród, republika i prawda zatriumfowały. Nie będzie przesadą jeśli powiemy, że naród nasz w ubiegłym tygodniu zdał egzamin dojrzałości państwowej. Zdał ten egzamin ku podziwowi naszych przyjaciół i wściekłości naszych wrogów.**

Z kolei premier Gottwald przedstawił program nowego rządu. Premier oświadczył, iż rząd uważa za konieczne:

1) niezwłocznie przeprowadzenie reformy rolnej, która pozostawiłaby w jednym ręku najwyżej 50 ha ziemi,

2) upaństwowienie przedsiębiorstw przemysłowych, zatrudniających ponad 50 robotników,

3) upaństwowienie wewnętrznego handlu hurtowego oraz

4) rozciągnięcie kontroli państwowej nad importem i eksportem.

Premier zaznaczył, iż nowa konstytucja zagwarantuje wszystkim przedsiębiorcom, zatrudniającym poniżej 50 robotników oraz wszystkim rolnikom posiadającym mniej, niż 50 ha ziemi, poszanowanie ich własności prywatnej.

W dalszej części swego przemówienia premier Gottwald zapowiedział **bezwzględne usunięcie z legalnych partii politycznych, organizacji społecznych i administracji publicznej wszystkich agentów reakcji rodzimej i zagranicznej.** Nie chcemy — powiedział on, by za kilka miesięcy powtórzył się niedawny kryzys.

Premier Gottwald podkreślił, iż **rząd w swej dalszej działalności nie zboczy z drogi konstytucyjnej, demokratycznej i parlamentarnej.** Rząd dołoży starań, by nowa konstytucja została opracowana i uchwalona, jak najrychlej, by program rządowy został zatwierdzony przez parlament

Premier Gottwald zakończył swe przemówienie wezwaniem rolników do jedności i zgody. **Wasza wola, wola ludu,** powiedział on, **będzie prawem tego kraju.**

Praga. (API). Kongres delegatów organizacyj rolniczych w Czechosłowacji postanowił na wczorajszej konferencji usunąć z federacji rolników czeskich i słowackich tych wszystkich, którzy pozostali wierni dawnemu programowi lub też przeciwni są wprowadzeniu w życie nowych ustaw dotyczących rolnictwa.

Kongres wystosował apel do wszystkich chłopów, nawołując ich do tworzenia miejscowych komitetów akcji w czeskich i słowackich federacjach rolniczych i oczyszczania swych szeregów z niepożądanych elementów.

Podstawy polityki Słowian

Praga. (PAP). Wczoraj wieczorem na ostatnim posiedzeniu obradującego w Pradze Komitetu Wszechsłowiańskiego przewodniczący jugosłowiańskiego Komitetu Wszechsłowiańskiego gen. Maslaric oświadczył w swym przemówieniu:

„Zadaniem komitetów słowiańskich powinno być walka z imperializmem amerykańskim i usiłowaniami dominowania nad światem, walka z podżegaczami wojennymi, pogłębienie stosunków między państwami słowiańskimi, których przyjaźń nigdy nie powinna być zachwiana!

Maslaric podkreślił następnie, że sojusz narodów słowiańskich z ZSRR stanowi podstawę całości polityki słowiańskiej. **„Powinniśmy pozostać wierni zasadom równości praw małych i wielkich narodów słowiańskich. Jest to ruch dążący do szerokiej współpracy z innymi państwami demokratycznymi.**

Prezydent RP dekoruje
członków rumuńskiej delegacji rządowej

Warszawa. (PAP). Dnia 28. 2. br. w Sali Pompejańskiej Belwederu Prezydent R. P. udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi członków rządowej delegacji rumuńskiej.

Za wybitne zasługi w dziedzinie współpracy polsko-rumuńskiej odznaczeni zostali, wielką wstęgą Orderu Odrodzenia Polski: **prezes rady ministrów Ludowej Republiki Rumunii dr Petru Groza, minister spraw zagranicznych Ana Pauker, minister spraw wewnętrznych Techari Georgescu, minister informacji — Octav Livezeanu i minister sztuki Jon Pas.**

Wręczając odznaczenia Prezydent Rzeczypospolitej powiedział m. in.:

„Wierzę, że podpisana w Warszawie umowa o współpracy kulturalnej pogłębi stosunki wzajemne i współpracę między naszymi narodami również i w innych dziedzinach. Wysokie odznaczenia państwowe, które wręczam dziś naszym drogim gościom, niech będą symbolem sympatii, jaką żywi naród polski dla demokracji rumuńskiej, dla Ludowej Republiki Rumunii i dla narodu rumuńskiego.

Warszawa. (PAP) Dnia 28 bm. w godzinach popołudniowych premier Ludowej Republiki Rumunii dr Petru Groza dokonał dekoracji premiera i członków Rządu RP. orderem gwiazdy rumuńskiej.

Wielką Wstęgę otrzymali: premier Cyrankiewicz, min. spraw zagranicznych Modzelewski, min. bezpieczeństwa publicznego Radkiewicza, min. oświaty Skrzeszewski, min. kultury i sztuki Dybowski, min. bez teki Rzymowski.

Hitlerowskie podziemie w Austrii
powinno zostać bezwzględnie zlikwidowane

Wiedeń. (PAP). **Na wczorajszym posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli dla Austrii gen. Kurasow zażądał ścisłego zastosowania sankcji karnych przewidzianych w austriackiej ustawie antyhitlerowskiej wobec b. działaczy narodowo-socjalistycznych oraz usunięcia ich ze wszystkich stanowisk kierowniczych zarówno w instytucjach państwowych jak i prywatnych.**

Przedstawiciel ZSRR domagał się przyśpieszenia procesów przeciwko przestępcom wojennym, aktywnym hitlerowcom, kolaboracjonistom i przemysłowcom, którzy popierali reżim hitlerowski. Gen. Kurasow zwrócił ponadto uwagę na **konieczność bezwzględnej likwidacji podziemia hitlerowskiego i surowego ukarania członków obecnie działających organizacji nazistowskich.**

Jednocześnie gen. Kurasow zaproponował amnestię dla hitlerowców, którzy nie popełnili żadnych przestępstw i byli jedynie nominalnymi członkami NSDAP.

Propozycje radzieckie poparł przedstawiciel Francji, podczas, gdy przedstawiciele mocarstw anglo-saskich oświadczyli, że wypowiedzą się w tej kwestii na następnym posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli.

Faszyści w Karyntii
podnoszą głowę

Wiedeń. (PAP) W Karyntii wznowiła niedawno działalność organizacja polityczna o charakterze faszystowskim, która nadała sobie nazwę „Demokratische Union".

27 lutego prasa austriacka przyniosła wiadomość o zapowiedzianym powstaniu w Karyntii drugiej grupy politycznej „Heimatbund fuer Oesterreich", połączonej organizacyjnie z organizacją „Alpinischer Heimatbund" w Gratzu, której organ prasowy „Heimatruf" już **dwukrotnie był konfiskowany przez prokuraturę za uprawianie propagandy faszystowskiej.**

Organizatorem grupy „Heimatbund fuer Oesterreich" jest kupiec z Brna, Markes, który dopiero w lutym ub .r. uzyskał obywatelstwo austriackie.

Program tej grupy zbliżony jest do programu faszystowskiego, przewidując m. in. rehabilitację faszystów, zwłaszcza tych, którzy zajmowali wyższe stanowiska.

Przegląd prasy
Sprawa volksdeutschów

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu poruszona była sprawa volksdeutschów. Komisja Prawnicza i Regulaminowa złożyła sprawozdanie o zmianie dekretu o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości polskiej w czasie wojny 1939-45. *„Robotnik"* pisze w związku z tym:

„Oczywiście w okresach wcześniejszych, w latach 1939-41 obywatelstwo niemieckie przyjmowały **jedynie te jednostki, które** *widziały w tym specjalne korzyści materialne, możność lekkiego życia w czasie, gdy całe społeczeństwo walczyło z okupacją niemiecką. W tych latach, ci koniunkturalni Polacy czy Niemcy, musieli starać się o zaszczyt należenia do narodu niemieckiego, nawet w trzeciej klasie obywatelskiej.*

Była również kategoria Polaków, którzy podpisywali volkslistę dla celów nieosobistych, dla celów niematerialnych. Czasami chodziło o uratowanie kogoś z bliskich od niechybnej śmierci, czasami potrzebne to było do walki z okupantem.

„Robotnik" słusznie dodaje, że

„Tylko szczegółowe dochodzenia mogły doprowadzić do sprawiedliwej sentencji. Jakże łatwo w powodzi spraw można było skrzywdzić kogoś bardzo boleśnie, albo też notorycznego przestępcę, **którego należało by wykluczyć** *ze społeczeństwa polskiego, uwolnić od winy i kary."*

Organ PPS pisze dalej:

„Jak wynika ze sprawozdania Komisji Prawniczej i Regulaminowej dotychczas ok. 8 tys. spraw leży w Prokuraturze. Proponowany termin sporządzenia aktów oskarżenia do dnia 31 marca br. wydaje się dość krótki, aby można było zebrać wszystkie elementy potrzebne do wymiaru sprawiedliwości."

W zakończeniu *„Robotnik"* stwierdza:

„Trzeba jednak przyznać, że troska Sejmu o szybkie zlikwidowanie sprawy volksdeutschów jest zupełnie uzasadniona. W interesie normalnego rozwoju państwowości polskiej leży, aby nie istniała zbyt długo duża kategoria ludzi niepewna swych losów."

Andrée Viollis

Dwie wizyty i dwa światy

Z podróży do Rumunii

Francuski tygodnik literacki, „Les Lettres Francaises", zamieszcza artykuł znanej francuskiej publicystki Andrée Viollis p. t. „Dwie wizyty — dwa światy". Viollis przedstawia w nim swoje wrażenia z dwóch podróży do Rumunii — przed dwudziestu laty, gdy Rumunią rządziła finansjera, pozostająca pod przemożnymi wpływami zagranicy, oraz ostatnio, gdy w Rumunii po głębokich przemianach ustrojowych ostatecznie decydującym czynnikiem w życiu kraju stał się lud.

Po raz pierwszy byłam w Rumunii przed około dwudziestu laty, razem z grupą dziennikarzy zagranicznych, zaproszonych przez rząd rumuński. Było to za czasów rządu Bratianu, a raczej jednego z jego gabinetów. Trzeba bowiem pamiętać, że ta „dynastia" wywierała decydujący wpływ na politykę rumuńską, a zwłaszcza na gospodarkę finansową kraju **jeszcze przed pojawieniem się na tronie dynastii Hohenzollernów.**

Król i ministrowie otoczeni byli w tym kraju kliką wielkich finansistów i potężnych przemysłowców, pozostających w ścisłych stosunkach z bogatymi właścicielami ziemskimi. Nazywali oni siebie liberałami, ponieważ... **z zupełną swobodą rujnowali własny kraj.**

Blask świateł i mrok kłamstwa

Niedawno, podczas oficjalnego przyjęcia, urządzonego przez rząd ludowej republiki rumuńskiej z okazji przybycia delegacji bułgarskiej, przypomniałam sobie tych wszystkich magnatów i wyobraziłam ich sobie w salonach ekskrólewskiego pałacu: w blasku rzęsistych świateł wspaniałych pająków — piękne, eleganckie kobiety, błyskające drogimi kamieniami; obok nich mężczyźni w galowych strojach, udekorowanych kolorowymi wstążkami i błyszczącymi gwiazdkami. Wszyscy szarmanccy i uprzejmi, „doskonale" skorumpowani, czyhający na ostatnie plotki paryskie i skandale światowe, a zwłaszcza królewskie w Bukareszcie, które sobie następnie podawano z ust do ust; w rozmowach usiłujący przekonać o swej miłości do Francji, a **w rzeczywistości znający ją zaledwie z jej mody, perfum, nocnych lokali i występków.**

Ci wielcy bojarowie, jak się ich tutaj nazywa, przyjęli mnie w swych pałacach stołecznych, w których dostatek rywalizował z żałosnym smakiem początku stulecia: brązy Barbedienne'a, płótna Bouguereau i Caroly-Durana. Wystawne posiłki na stołach, ubranych kwiatami, srebrne nakrycia, wszystko to miało w sobie coś z rumuńskiego i francuskiego zarazem, począwszy od rumuńskich przystawek i zakąsek, a skończywszy na francuskim szampanie.

Z kolei zabrali mnie bojarowie do swych will wypoczynkowych na prowincji, urządzonych z niemniejszym zbytkiem. Przy tej sposobności miałam zobaczyć ich wieśniaków, kłaniających się im do samej ziemi i zginających się we dwoje, aby ucałować ręce panom.

Ponieważ król Ferdynand był ciężko chory, zaproszono nas doń, do Sinaia, **zamku o kolosalnej architekturze w stylu niemieckim.** To już nie była Rumunia. Przybywaliśmy do Hohenzollernów, którzy tyle złego uczynili Francji. W zamku ujrzałam królową Marię, doskonale rozkwitłą w swej jesiennej piękności: widziałam również królową Helenę, żonę Karola II, bladą i poważną, grającą ostentacyjnie rolę opuszczonej małżonki. Była cała w czerni, jak najbardziej bolejąca wdowa. Przyszły król Michał był wówczas jeszcze dzieckiem, o włosach blond. Największą jego troską i przyjemnością zdawało się być jeżdżenie windą na piętra i z powrotem.

Nieco później zwiedzaliśmy okolicę. Była rzeczywiście bardzo piękna. Poddałam się bez oporu jej czarowi. Samochód zatrzymał się kilkakrotnie w różnych wioskach. Wchodziliśmy do eleganckich will, posiadających stare, pięknie rzeźbione drzwi. Wieśniacy i wieśniaczki, jak z opery komicznej, ubrane w stroje narodowe — kamizelki pełne wstążeczek, kolorowe spódnice, naszywane złotem i srebrem — podawali mi tradycyjny miód i świeżą wodę, śpiewając peany na cześć rządu.

Pod maską świetności

Ja jednak pozostałam w dalszym ciągu nieufna. Po powrocie do Bukaresztu zapytałam jednego z przyjaciół, którego uważałam za człowieka postępowego:

— Ostatecznie, czy wszyscy są tak szczęśliwi w Rumunii?

— O, nie — odpowiedział mi z pewnym zakłopotaniem. — Na wsiach jest dosyć biedy...

Minęło bezpowrotnie

Zapoznali mnie również potajemnie z Mihalaszą i Maniu, którzy grali wówczas rolę męczenników. **Stary obłudnik, gdy został w kilka lat później premierem, osławił się okrutnymi represjami wobec strajkujących w Grivitsy.** A przy mnie płakał łzami krokodylemi nad biedą wieśniaków...

Po powrocie do Paryża dowiedziałam się, że Anna Pauker i wielu innych Rumunów przebywało w więzieniu w tym samym czasie, gdy ja byłam przyjmowana przez prześladujący ich rząd. — **I nie napisałam wówczas ani jednego słowa o Rumunii.**

Gdzież są dzisiaj ci błyszczący protagoniści, którzy wówczas paradowali na scenie rumuńskiej?

Niektórzy umarli; większość przebywa za granicą, za przykładem swego króla Karola. Inni jeszcze pozostali w kraju i żyją na swych pięćdziesięciu hektarach ziemi pozostawionej im przez reformę rolną. Cóż za zmiana!

Znowu w Rumunii

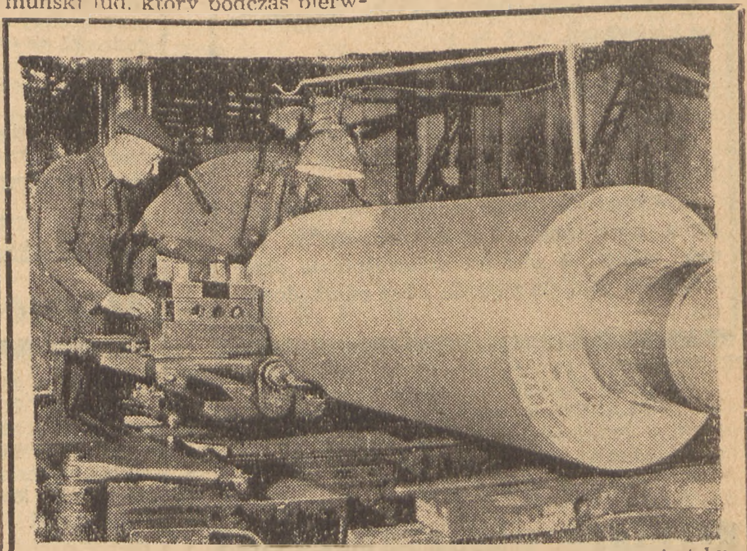
Gdy byłam znowu niedawno w Rumunii, znalazłam się ponownie w tych samych salonach ekskrólewskiego pałacu. Zobaczyłam tym razem tych, którzy wzięli na swe barki zadanie zbudowania nowej Rumunii i którym naród rumuński w pełni zaufał: Petru Groza, dobrze zbudowany, o kanciastych barkach, ruchliwy, z nie znikającym z twarzy uśmiechem; Georgiu Dej, minister gospodarki narodowej i przywódca powstania z sierpnia 1944 r., entuzjastycznie przyjmowany przez tłum gdziekolwiek się pokaże: ma zamyśloną twarz z przenikliwym spojrzeniem oczu, i jest człowiekiem pełnym wigoru. Anna Pauker, wysoka i dobrze zbudowana; zdradzającej energię, na twarzy znać ślady długich cierpień. Jej uśmiech poważny posiada niekiedy znamiona czułości.

A inni! Prof. Parhon, przewodniczący prezydium, o białej głowie i marzących oczach. Mihail Sadoveanu, największy pisarz rumuński, o wspaniałym profilu; Apostoł, odważny założyciel związków zawodowych. I wielu, wielu innych, których trudno wymieniać po nazwisku. **Intelektualiści, robotnicy, wieśniacy, którzy walczyli i cierpieli podczas długich lat. Nie przekroczyli jeszcze czterdziestki. Promienieje z nich energia i radość. Uwolnieni z więzów niewoli, pragną oni odtąd pracować już bez przeszkód dla odbudowy młodej republiki.**

Podczas tej drugiej wizyty w Rumunii poznałam również rumuński lud, który podczas pierwszego pobytu był mi zupełnie nieznany, teraz ukazywał mi się w całej wielkości, sile i dumie.

Jak po tym wszystkim można by jeszcze wątpić w młodą ludową republikę, radosną i czystą, bez śladów krwi na swej białej szacie, wyrywającą się ku przyszłości z takim męstwem, entuzjazmem i wiarą?

Andrée Viollis.



Jednym z największych zakładów przemysłowych w Polsce jest huta „Baildon" w Katowicach, odznaczająca się różnorodnością produkcji. Na zdjęciu 12-tonowy walec na tokarni

Foto dla „Dziennika Zachodniego" Cz. Datka, Katowice

W jednym warsztacie

Biuro optymizmu rzemieślnika

(REPORTAŻ WŁASNY „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Chcąc się dostać do jednego z 13.906 warsztatów rzemieślniczych, które spełniły obowiązek zgłoszenia się i wykupienia zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstwa na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego, musisz, Szan. Kliencie odbyć pielgrzymkę po 112 schodach, by dotrzeć na IV piętro. Jest to pracownia cholewkarska.

Pokój, przedzielony na dwie części, stanowi sypialnię w porze nocnej, a w dzień przykryte kolorową narzutą łóżka nie szpecą pracowni. Przez okna rozpościera się widok na pustynny krajobraz dachów katowickich kamienic.

W rogu duży piec z małym żeleźniakiem, połączone rurą, podgrzewają ognisko domowe. Przy stole wysokim, specjalnie przystosowanym do pracy w pozycji stojącej, czuwa czeladnik i rzuca spod oka spojrzenia na dwóch uczniów, smarujących klejem kawałki skóry.

Stary Philips, ustawiony na nocnym stoliku, rozpyla po izbie melodię piosenki „Koncertu życzeń" — „Kwiat paproci"...

Nadzieja rzemiosła

Od czasu do czasu uwagi czeladnika wyrywają uczniów z zadumy.

— Jak to kleisz? Nie umiesz palcem smarować?

Wówczas spod okna od stołu odwraca się majster, bierze niedoklejoną cholewkę do ręki, ogląda ją przez moment... i po chwili rzuca na stół.

— On chce o rok dłużej praktykować — dodaje na wszelki wypadek.

I znowu powraca do przerwanego modelowania wiosennego wzoru najmodniejszego buta, według żurnala, za który właśnie zapłacił 500 zł

Nastraszeni chłopcy zabierają się do pracy.

Na nich spoczywa cała przyszłość rzemiosła, które poniosło olbrzymie straty, wyrażające się cyfrą 63 % stanu przedwojennego. Zdają sobie z tego sprawę. Muszą uzupełnić kadry brakujących 143 tysięcy rzemieślników. Cech stara się roztoczyć nad nimi ojcowską opiekę, wysyłając 400 z nich na wczasy do Szklarskiej Poręby — a majster ze swej strony wbija im do głowy zawiłe tajniki wiedzy cholewkarskiej.

Biuro

Pod oknem ma „swoje biuro" majster, właściciel pracowni; w „biurze" **scentralizowane są wszystkie działy produkcji: biuro planowania, biuro finansowe (trochę w wydawaniu pomaga mu szefowa), biuro kalkulacyjne, centrala zaopatrzenia i zbytu no — i nie wyczerpane biuro optymizmu oraz wiary we własne siły.** Wszystkie zawiłe problemy rozwiązuje sam i — sam się sobie dziwi, skąd tyle ma siły. A mimo wszystko zdrowie mu dopisuje. Od 20 lat nie był na wakacjach na wsi. Pracę rozpoczyna o godz. 7, a kończy o 10 w nocy, kiedy już cały dom pogrążony jest we śnie.

P. Pilczuk **w pracy zbiorowej, wydanej przed wojną pt. „Chałupnictwo"**, podaje ciekawe dane, odnoszące się do ówczesnego stanu zdrowotnego szewców — chałupników w Warszawie. **Mianowicie na 103 zbadanych chałupników aż 85 było chorych w większym lub mniejszym stopniu, 7 niedomagających, a tylko 7 zupełnie zdrowych.** Przypuszcza się, że stan zdrowotny rzemieślników polepsza się — ale o ile? Zwłaszcza — po wojnie.

Nasz majster ma szczęście — jest zdrowy. Przez długie lata nabrał doświadczenia, zdobył wiedzę, i nie tylko fachową.

Domorosły Taylor

Gdy był jeszcze dzieckiem, straszyli go rodzice, że jeśli nie będzie się uczył, pójdzie „do szewca". Musiał widocznie być konserwatystą w swoich poglądach, gdyż po kilku latach zapisał się do cechu. **Jakoś podświadomie naśladuje metody Taylora w ułatwianiu sobie pracy.** Poukładał formy do osobnych przegródek, na narzędzia porobił szufladki, młotki zaopatrzył krótkimi rączkami, stół podniósł wysoko, żeby zaoszczędzić niepotrzebnych ruchów i — uczniowie klepią, ile wlezie.

Ustalił harmonijny zespół na jedną maszynę: cztery osoby przygotowują — jedna szyje.

Rozglądamy się za **wykresami wydajności,** ale na ścianach wiszą tylko obrazy; przed jednym z nich pali się lampa.

Na swój rozum

Mojej znajomości z majstrem nie dane było tak zakończyć! W niedzielę spotkaliśmy się na odczycie min. Włodzimierza Lechowicza o „Problemach rzemiosła w Polsce dziś i jutro".

Wracaliśmy razem. Majster chciał mówić. Miał dużo, dużo do powiedzenia. Pozwoliłem mu mówić.

— Gospodarka planowa — powiedział. — **Ja to rozumiem. Wszystko z celem, z głową, wszystko w porządku. Najpierw najważniejsze, potem — pozostałe. Jak u mnie w pracowni. 30 lat pracuję. Pan to nazywa Taylor, czy jak?...**

— Taylor.

— Niechaj będzie — Taylor. Więc jak było wczoraj — szkoda gadać. Wiadomo. Dziś jeszcze nie wszystko jest dobrze. Ale z początkiem zawsze trudno. **Potem idzie lepiej. Ja to wiem — 30 lat pracuję.**

Po chwili dodał:

— I to słusznie, że rzemieślnik potrzebny. **Za mało nas jeszcze — majstrów. Fabryki i wieś, to jeszcze nie wszystko. Ktoś musi naszą robotę robić — rzemieślniczą. I robić tak jak robotnik, jak hutnik, jak górnik — bez tego nie będzie lepiej.**

Nie przerywała monologu. To samo mówili mówcy w dyskusji. Majster klasnął w dłonie: po swojemu wszystko przeżył.

— Jedni mówią tak, drudzy inaczej — powiedział gdyśmy się żegnali — ja, panie dobrodzieju...

Szukał odpowiedniego wyrażenia, potem rzekł:

— Ja wierzę w moją robotę, w rozwój mojego warsztatu.

St. Szymański

Co myśli moja sekretarka o planach p. Deakina?

Londyn, w lutym

— Gdzie pan był? — spytała dzisiaj moja niebieskooka sekretarka. Nie widziała mnie od trzech dni i, jak zwykle w takim wypadku wyobraża sobie jakieś niepokojące rzeczy. Jest stanowczo obdarzona zbyt bujną wyobraźnią.

— Musiałem nagle pojechać do Paryża — odpowiedziałem jej.

— Jak się panu podobała nowa linia? — zapytała.

Chciała przez to powiedzieć co myślę o długich spódnicach, noszonych obecnie przez paryskie elegantki.

— Nie interesowałem się nową linią — odparłem —**chociaż paryżanki wyglądają tak samo ślicznie, jak zawsze. Jeździłem, żeby się zapoznać ze światowym ruchem związków zawodowych.**

Moja sekretarka powiedziała coś o konieczności podróży od czasu do czasu, i zapytała dlaczego nie potrzebuję sekretarki, gdy jeżdżę do Paryża. Ale potem chciała się czegoś dowiedzieć o Światowej Federacji Związków Zawodowych.

SEKRETARKA MA RACJĘ..

Powiedziałem jej, że w listopadzie odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, na którym przedłożono wniosek amerykański, domagający się przeprowadzenia dyskusji nad planem Marshalla. Propozycji tej przeciwstawiła się część członków. Uzgodniono, że Amerykanie będą mogli ponownie podnieść te kwestie na posiedzeniu komitetu wykonawczego na początku maja.

Nagle, w pierwszych dniach lutego, pan Deakin przewodniczący federacji bliski wspólnik Bevina, zaproponował zwołanie komitetu wykonawczego na 15 lutego. Zasięgnięto opinji innych członków i większość stwierdziła, iż nie są w stanie zadość uczynić temu wezwaniu w tak dziwnie przyspieszonym terminie. Jednak już podczas trwania dyskusji na ten temat, pan Deakin złożył oświadczenie — bardzo dziwne, jeżeli się weźmie pod uwagę, że **zostało wyd[illegible] przez [illegible]wodniczącego przeciwko własnej organizacji**. Pan Deakin oświadczył mianowicie, że albo zebranie się odbędzie, albo będzie się uważał za upoważnionego do przekonania brytyjskich związków zawodowych o konieczności zwołania oddzielnej konferencji w sprawie planu Marshalla.

Opowiedziałem to wszystko mojej sekretarce, która słuchała z wielką uwagą.

— Przecież pan Deakin musiał wiedzieć że próba zmuszenia do dyskusji nad planem Marshalla była równoznaczna z podniesieniem kwestii, mogącej spowodować rozłam w ruchu związków zawodowych — oświadczyła sekretarka. To mądra dziewczyna. Miała rację.

ALE DEAKIN JEJ NIE MA..

— Przypuszczam, że wiedział o tym, ale widocznie nie mógł dłużej czekać na przeprowadzenie dyskusji. Sekretarz generalny proponował, żeby komitet wykonawczy zebrał się w pierwszych dniach marca. Stanowiłoby to różnicę zaledwie sześciu tygodni — odpowiedziałem.

— Pan Deakin nie mógł chyba uważać, że zwłoka sześciu tygodni ma większe znaczenie, niż jedność ruchu związków zawodowych?

— Tego nie wiem, ale faktem jest że pan Deakin odmówił wzięcia udziału w zebraniu w terminie, zaproponowanym przez sekretarza generalnego.

Moja sekretarka była zdziwiona i przez chwilę zatopiła się w ponurym milczeniu. Bardzo nie lubi tego rodzaju postępowania, które zademonstrował p. Deakin. Myśli w kategoriach międzynarodowych i pokłada wielkie nadzieje w Światowej Federacji Związków Zawodowych.

— Czy pan myśli — zapytała — **że pan Deakin chciałby obecnie spowodować rozłam w Federacji Światowej?**

— Myślę, że tak. Gdyż ostatnio w swych prywatnych rozmowach pan Deakin jasno dał do zrozumienia, iż nie widzi wielkiej przyszłości dla Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Pan Deakin dąży do rozłamu, pan Deakin chce wyraźnie pozbyć się demokratów, prawdziwych przedstawicieli mas pracujących, chce prowadzić politykę proamerykańską, politykę służalczą, nie bacząc na interesy związków zawodowych.

Wszystkie te myśli opowiedziałem mojej sekretarce. Poza tym, że ma zbyt bujną wyobraźnię, ulega łatwo wzruszeniom i to stanowi jej wdzięk.

— Uważam, że pan Deakin i jego przyjaciele powinni... — wybuchła. Ale zatrzymałem ją.

— Mamy artykuł do napisania — powiedziałem. O czym będziemy pisać?

— Uważam, że ludzie w Polsce powinni wiedzieć o panu Deakinie — odpowiedziała moja sekretarka. Miała rację. Jak już mówiłem, to bardzo mądra dziewczyna.

Dlatego też opowiedziałem wam o panu Deakinie.

Derek Kartun

PAŃSTWOWE BROWARY TYSKIE TYCHY

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na wykonanie i dostawę:

2.000 sztuk form do lodu, pobielane ołowiem, malowane minią i lakiem kwasoodpornym.

1 skrzynia żel. o wym. 410×1500×8915 mm z blachy do odtapiania form lodu, wzmocniona kątówkami.

Kosztorysy, rysunki i bliższe informacje otrzymać można w Wydz. Technicznym Państwowych Browarów Tyskich w Tychach.

Oferty w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do dnia 10 marca br.

Zastrzega się prawo wolnego wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty, podział robót jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu i bez odszkodowania. 852

Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego
ŚLĄSKIE ZAKŁADY OBUWIA
Przedsiębiorstwo Państwowe
Otmęt, powiat Strzelce Opolskie

ogłasza

przetarg nieograniczony

na odbudowę budynków byłej garbarni „Groegera" w Prudniku na fabrykę obuwia.

Podkładki ofertowe i informacje można otrzymać w biurze Oddziału Mech. Budowlanego Śląskich Zakładów Obuwia w Otmęcie, codziennie w godz. od 8—15 oprócz sobót.

Oferty należy składać w sekretariacie Śląskich Zakładów Obuwia w Otmęcie, zalakowane w podwójnych kopertach, przy czym zewnętrzna koperta powinna posiadać napis: **„Oferty na odbudowę byłej garbarni Groegera w Prudniku", bez** podania godła firmowego.

Do oferty należy załączyć dowód wpłacenia **wadium** w wysokości zł 100.000,— na konto **89 B. G. K. Opole.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 marca 1948 r. o godz. 12 w Śląskich Zakładach Obuwia w Otmęcie.

Komisja ofertowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wyłączania z oferty **pewnych** robót, unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego powodu odszkodowań oraz zobowiązuje oferenta do wykorzystania przy budowie wszystkich materiałów zabezpieczonych w tejże fabryce. 853

ZARZĄD MIEJSKI w ZABRZU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na zakupno:

8 koni roboczych w wieku od 5-10 lat półciężkich,

8 kompletów uprzęży chomontowych.

Oferty wnosić należy w kopertach zamkniętych do Wydziału Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich Zarządu Miejskiego w Zabrzu (pokój nr 318) do dnia 8 marca 1948 r. godz. 12 w południe.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferentów, zmniejszenia lub zwiększenia ilości przetargowych względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowań. 844

Nowości OSTATNICH TYGODNI

Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. I.**	420,—
Dabrowska M.: **Noce i dnie T. II.**	420,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 1**	490,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 2**	450,—
Gojawiczyńska P.: **Dom na skarpie**	320,—
Kossak Z.: **Złota wolność** — 2 tomy	750,—
Kraszewski J. I.: **Brühl**	300,—
Kraszewski J. I.: **Historia o Janaszu Korczaku**	270,—
Rudnicki A.: **Żołnierze**	280,—
Szołochow M.: **Cichy Don** — Tom III	750,—
Żeromski St.: **Ludzie bezdomni**	400,—
Żeromski St.: **Syzyfowe prace**	265,—

—×—

Sir James Jeans: **Podróż w czasie** i przestrzeni	760,—
Sir James Jeans: **Wszechświat**	880,—
„Kowal" — opracowany pod redakcją inż. B. Hummla	120,—
Temerson L. inż.: **Elektrotechnik**	600,—
Tatarkiewicz W.: **Historia filozofii** Tom II	980,—

UKAZAŁY SIĘ NOWE WYDANIA:

Podstawy analityczne robót budowlanych	2000,—
Czerwiński W. inż.: **Poradnik mechanika-metalowca**	400,—

KSIĘGARNIA SP. WYD. „CZYTELNIK"
KATOWICE, UL. 3 MAJA 12
oraz **księgarnie „Czytelnika" w miastach** powiatowych 717

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośl.
Podokręg Jeleniogórski
poszukuje zaraz:

Kierownika Magazynu Głównego-Technicznego

Zgłoszenia należy kierować: Referat Personalny Jelenia Góra, Bogusławskiego 2. 836

WARSZTAT ŚLUSARSKO-SAMOCHODOWY
właśc. **LEON KUJAWSKI**
Katowice, ul. Zabrska Nr 18. :: Tel. 357-79

PRZYJMUJE 839

wały korbowe wszelkich typów do szlifowania!
Termin wykonania do 3-ch dni.

Ciężarówka

„Hentschel", 5-tonówka, zastosowany na gaz drzewny, nie na chodzie, do sprzedania. **Gm. Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" Paczków, pow. Nysa.** 835

W całej dzisiaj już krainie
Elektrodyn
lampa słynie
CZĘSTOCHOWA, ul. Staszyca 2 848

UWAGA HURTOWNICY!

Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Konserwowego Dyr. Handl. Oddz. Śl.-Dąbr. w Bytomiu

SKŁAD KONSYGNACYJNY NR 1 W KATOWICACH UL. PLEBISCYTOWA 20

TELEFON NR 31211

poleca

po cenach trójwachlarzowych dla hurtowników, spółdzielni i kupców detalicznych:

marmoladę I, II, III gat.
marmoladę sztywną w opak. 5 kg i 10 kg
soki owocowe, kapustę kiszoną, jarzyny konserw., musztardę w słoikach i luzem, **kompoty, owoce suszone i mrożone, konserwy mięsne i rybne itd.** 832

KONKURS

Zarząd Miejski w Opolu ogłasza konkurs na stanowisko

Komendanta Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej.

Stanowisko do objęcia zaraz lub w późniejszym terminie umownym. — Podania z życiorysem oraz świadectwa uzdolnienia do pełnienia stanowiska Komendanta Straży Zawodowej i dotychczasowej pracy, proszę kierować do Referatu Personalnego Zarządu Miejskiego w Opolu. — Warunki wynagrodzenia do omówienia — mieszkanie zapewnione.

837 **Prezydent Miasta: (—) Fr. Gwiazda**

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA" W ZGIERZU, UL. ŚNIECHOWSKIEGO 30

zakupi podręczniki:

Freitaga: **„Die Werkstoffe der Chemischen Apparate"**, Dr. Zug, F. Richter: **„Korosion Tabellen Metalischer Werkstoffe 1944".**

Oferty kierować pod adresem Przemysł Chemiczny „Boruta" Zgierz, Wydział Zaopatrzenia. 840

ŁÓDZKIE ZAKŁADY GARBARSKIE w ŁODZI

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na demontaż, transport i montaż kotła wodnorurkowego z Myszkowa do garbarni „Ursus" w Łodzi.

Ślepe koszorysy i warunki techniczne można otrzymać codziennie w biurze L. Z. G. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 102a, w godzinach od 9 — 12.

Oferty bez firmy w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na przeniesienie kotła" należy składać do godziny 9-tej rano dnia 15 marca br.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 16 marca br. o godzinie 10 rano. Do oferty winien być dołączony kwit na złożone wadium w wysokości 2½ % od kwoty ofertowej.

Łódzkie Zakłady Garbarskie zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub też unieważnienia przetargu bez podania motywów. 838

Wolne posady

TOKARZ na drzewo potrzebny zaraz. „Zorka" Cieplice, Dworcowa 19. 1312d

KUCHARKA restauracyjna potrzebna wymagane wykwintne gotowanie. Dolny Śląsk, Solice Zdrój, Hotel „Bór". 1337d

SZEŚCIU LEKARZY asystentów poszukuje Ubezpieczalnia Społeczna Katowice do szpitali: Katowice, Siemianowice, Wełnowiec — na Oddziały: wewnętrzny, oczny, chirurgiczny. Kandydaci dołączą do podań dokumenty wymagane przepisami ustawy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Ubezpieczalni Katowice. Termin do 31 marca 1948 r. 1367d

PIELĘGNIARKĘ wykwalifikowaną do niemowlęcia na dobrych warunkach poszukuję od zaraz. Wrocław Kościuszki 134, Bar Złota Jutrzenka. 1371d

LABORANTA — PAPIERNIKA poszukują Myszkowskie Zakłady Papiernicze, Katowice, ul. Francuska 52. Zgłoszenia ze świadectwem pod powyższym adresem w Dziale Personalnym, gdzie też zostaną omówione warunki pracy i płacy. 13360

WERKMISTRZ, doświadczony ślusarz maszynowy z długoletnią praktyką zostanie przyjęty na kierownicze stanowisko na dobrych warunkach oraz 2 ślusarzy maszynowych do prac stałych remontowych. Mieszkania do dyspozycji. Zgłoszenia Kamieniołomy Bazaltu Gracz, pow. Niemodlin, lub Katowice, Sobieskiego 24, m. 4. 1387d

MISTRZA rzeźniczego na kierownika sklepu i warsztatu w centrum Katowic poszukuje poważna instytucja. Oferty z życiorysem składać należy „Czytelnik" Katowice pod „1963". 2454g

Posad poszukują

SEKRETARKA, język angielski, niemiecki w słowie i piśmie, stenografia polska, angielska, maszynopisanie, korespondencja handlowa, przyjmie odpowiednią posadę. Oferty Czytelnik Katowice pod „1290A" 1290d

POSZUKUJĘ pracy (maszynopismo 2 — 3 godz. dziennie) od godz. 17. Zgłoszenia kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „1966". 2457g

RACHMISTRZ — 20 letnia praktyka, obeznany z wszelkimi pracami biur. szuka posadę. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „1983". 2468g

FRYZJERKA damska, dobra siła, poszukuje posady. Gliwice, Dworcowa 34. IIIp. Pieluszek. 2415g

GOSPODYNI poszukuje posady do 1 — 2 osób. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „1961". 2452g

KUPIEC ze średnim wykształceniem przyjmie posadę, kierownika sklepu lub inną. Katowice. Żwirki i Wigury 29. sklep spożywczy. 2461g

Kupno

FILMY, odpad celuloidowy kupujemy. — Zgłoszenia „PAR" Kraków Rynek Główny 46, dla „515". 1155d

ZAKUPIMY natychmiast 1 ciągnik i 2 przyczepy w dobrym stanie. Oferty proszę składać: Cegielnia 13158 Poniatów, pow. Wałbrzych. 1338d

ŚRUBY MASZYNOWE o średnicy 8 do 24 mm. długości do 120 mm. oraz nakrętki 6-kątne poszukuje Hurtownia Wyrobów Żelaznych T. Chwiałkowski i Ska — Toruń, ul. Prosta 30. 1364d

LODÓWKĘ elektryczną pokojową na 220 Volt kupię. Sosnowiec, Sadowa 2, m. 1, tel. 615-58. 2339g

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie, kupuje — sprzedaje. Księgarnia Antykwarnia Nikodemski. Katowice, Jana 14. 1385d

KUPIĘ dom z ogrodem względnie najmniej morgę pola z domem w okolicach podmiejskich. Sobczyński Sosnowiec, Zamkowa 12. 2453g

Sprzedaże

SZKŁO wodne, siarkę w laskach, siarczan miedzi, salmiak w kawałkach poleca M. Reiner, Sosnowiec, Prezydenta Bieruta 41, tel. 615-43. 2030g

MŁYŃSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 737d

SPRZEDAM kompletne urządzenie z formami do produkcji wafli: Piece gazowe. Wiadomość „Fularski" Świętochłowice, Kolejowa 4. 2356g

WYTWÓRNIA bielizny L. Wolniak, Łódź, Piotrkowska 231 poleca koszule męskie w dużym wyborze. 1320d

LAK butelkowy czerwony, brązowy produkuje „Hankat" Katowice, Graniczna 7. 2368g

MŁYNARZE! Przybory młyńskie artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" Kraków Filipa 13. 767d

OPONY nowe amerykańskie 550 × 16, 600 × 16 sprzeda sklep. Gliwice, Bytomska 12. 2416g

ZAKOPANE. Odstąpię udział lub całość w barze, centrum. Gotówka lub zamiana. Pilne. Witkiewicza, Apteka. 1370d

ESENCJE i pasty do wyrobu lemoniad wysyła za zaliczeniem „MALTRA", Przemysł Chem.-Spoż. Kraków, Zwierzyniecka 35. 1378d

SAMOCHÓD osobowy marki „Renault" stan bardzo dobry. nowy zapasowy silnik. Zgłoszenia PAP Częstochowa „1000". 1327d

OBRABIARKI, NARZĘDZIA, SILNIKI poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „OGNIWO" Warszawa, Marszałkowska 17, Wrocław, Stalina 10. 1379d

WYKWINTNĄ bieliznę jedwabną, komplety damskie, koszule męskie, halki, reformy poleca: Fabryka Trykotaży „EKO" Łódź, Stalina 35. **Prowincji za zaliczeniem.** Ceny fabryczne. Hurt 1380d

TAPCZANY, Fotele, Leżanki, Materace, Amerykanki poleca: Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 5. 1331d

OLEJKI perfumeryjne do mydeł, emulgatory, barwniki produkuje May i Malinowski. Warszawa, Grzybowska 88. 1382d

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Wilczkiewicz, Katowice, Kościuszki 31. 1383d

SZPILKI do kiełbas, łopaty piekarskie poleca: Bazar Ludowy, Katowice, Moniuszki 10, tel. 302-03. 1384d

MŁYŃSKIE i kaszarniane maszyny, motory, lokomobile, artykuły techniczne dostarcza na całą Polskę, plany i diagramy wykonuje Budowa Młynów, Wrocław. Św. Wincentego 25 tel. 35-69. 2447g



SPRZEDAMY samochód marki „Hansa" 1 t., oraz 2 niekompletne motocykle marki „Herkules" i „Zündap". Bliższe informacje w ZNMS — Gliwice, ul. Wrocławska 8, w godz. 12 — 13, tel. 39-76. 2448g

PIANINO tanio sprzedam. Bykowina, 11 Listopada 9, m. 19, pow. Katowice. 2451g

SZCZENIAKI dobermany do sprzedania. Katowice, Biskupa Lisieckiego 32 Ip. 2455g

MOTOCYKL BMW 750 ccm nowoczesny z przyczepą sprzedam. **Zabrze** — Czarneckiego 13/11. 2458g

CEGŁĘ zwykłą oraz **SZAMOTOWĄ** dostarcza Składnica Bytom, Składowa 18. Telefon 32-61 lub 22-17. 2462g

Mieszkanie

ZAMIENIĘ 5-pokojowe mieszkanie komfortowe w Bytomiu śródmieście, na 3-pokojowe w Gliwicach. Oferty: „Czytelnik" Gliwice, pod „159" 2450g

MIESZKANIE 3 pokojowe w Katowicach, Bytomiu za zwrotem remontu poszukuję. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „1960". 2498g

MIESZKANIE trzypokojowe komfort Katowice zamienię na mniejsze. Oferty „Czytelnik" Katowice, „1977". 2463g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, komfort na większe. Oferty Chorzów - Batory, Długa 77a/1. 2460g

Pokoje

DWA pokoje wzgl. 1 na kancelarię w godzinach 8 do 15 w centrum za dobrą zapłatą poszukiwane. Telefonować: 336-70 w godz. urzędowych. 2409g

STARSZA, niezależna pani poszukuje jednego lub dwóch pokoji sublokatorskich. Cena obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Czytelnika Katowice sub „Starsza". 1377d

POKOJU umeblowanego z wygodami centrum Katowic pilnie poszukuję. Zgłoszenia Hotel Monopol pokój 102 od 15 — 17. 2467g

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje Lublin skr. poczt. 105. 873d

Gotówka

POSZUKUJĘ wspólnika z gotówką do założenia przedsiębiorstwa budowlanego posiadam uprawnienia. Oferty kierować „Czytelnik" Katowice pod „Wspólna praca". 2464g

Zguby

ZGUBIONO dokumenty, dowód osobisty i odcinek zameldowania na nazwisko Ignasiak Wojciech, Wałbrzych. 1368d

ZGUBIONO dowód osobisty, tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, uposażeniową książeczkę wojskową, odcinek zameldowania, legitymację Zw. Osadników Wojskowych legit. Uczestników Walki Zbrojnej na nazwisko Maruszewski Jan, zamieszkały Boguszów, ul. Stalina 1. 1369d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną nr 3311/45 RKU Szamotuły, na nazwisko Meres Juliusz, Jelenia Góra. 1372d

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną R. K. U. Brzesko oraz odcinek zameldowania na nazwisko Banaś Tadeusz, Jelenia Góra. 1374d

ZGUBIONO dokumenty, t. j. karta ewidencyjna konta nr 30663 na nazwisko Brzezińska Serafina, Polska Nowa Wieś. 1376d

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie narodow. polskiej nr 2430. Gertruda Kozuszek. 2449g

ZGUBIONO 24. 2. br. w pociągu posp. na trasie Katowice — Kraków legitymację PKP, wystawioną przez D. O. K. P. Wrocław. Proszę o zwrot za wynagrodz. Władysław Kutscher, Wrocław Miernicza 26. 2469g

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RKU Żywiec. Wieroński Józef Bulowice 42. 1388d

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej. Szłapa Tadeusz Nowa Wieś 69 (Kęty) 1389d

Poszukiwania

KULPÓWNY Mimci ze Lwowa z Obwodowej poszukuje Dębicki Jacek, Karpacz, Gimnazjum. 1375d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą, przydział na mieszkanie w Krakowie na nazwisko Maria Cwik, Kraków. 2441g

UNIEWAŻNIAM zgubioną deklarację wierności na nazwisko Bula Maria, Podlesie. 2463g

Różne

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Wełnianego 14 **BIELSKO,** Inwalidów 2, proszą firmy przewozowe składać oferty na zwózkę ładunków pełnowagonowych. drobnicowych ze stacji kolej. Bielsko lub Biała-Krak. do podległych fabryk. Zgłaszać się Wydział Zaopatrzenia 3 marca 1948. godz. 8 — 9 po odbiór ślepych ofert. 1357d

CHŁOPCZYKA 3-miesięcznego oddam zaraz za swego. Zgłoszenia Dzien. Zachodni Jelenia Góra, Stalina 7. 1373d

---

P. P. T. i M. R. Fabryka w Żywcu
zakupi natychmiast

1 silnik elektryczny 220/380 V 4 KW 2800 O/m

1 silnik elektryczny 220/380 V 4 KW 1445 O/m

1 silnik elektryczny 220/380 V 3 KW 1445 O/m

Oferty kierować pod podanym adresem. 833

Pasjonująca lektura

W. T. Christine **„Dom cichej śmierci"** 420 zł
W. T. Christine **„Waza z epoki Ming"**, wyd. drugie 420 zł
K. T. Wand **„Droga powrotna płowego Jima"** 420 zł. Żądać we wszystkich księgarniach wyd. „Przyszłość". 834

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp. 37.5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55	za 1 mm
od 71—120 mm	„ 70	„ 1 mm
od 121—200 mm	„ 85	„ 1 mm
od 201 300 mm	„ 110	„ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 140	„ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50	za 1 mm
od 71—120 mm	„ 60	„ 1 mm
od 121—200 mm	„ 100	„ 1 mm
od 201 300 mm	„ 130	„ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 180	„ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100	za 1 mm
od 71—120 mm	„ 125	„ 1 mm
od 121—200 mm	„ 180	„ 1 mm
od 201—300 mm	„ 240	„ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 280	„ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst., jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:

wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.—
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.—
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie. Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w niedziele i **święta** pobiera się dodatek w wysokości 30%. **Za zastrzeżenie miejsca** wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. + 50% ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%
W tekście + 100% Za ogłoszenie tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na **konto: III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy) Adres Działu Ogłoszeń: Katowice ul. 3-go Maja 12. telefon 309-74

Cieplice kształcą urzędników

CIEPLICE. (js) Z inicjatywy Związku Zawodowego Pracowników Samorządów Terytorialnych i Użyteczności Publicznej został zorganizowany na terenie Cieplic pierwszy półroczny kurs administracyjno-handlowy. Wykłady, które odbywają się w godzinach popołudniowych, obejmują w pierwszym rzędzie prawo i postępowanie administracyjne, księgowość, arytmetykę handlową, organizację przedsiębiorstw, prawo skarbowe i budżetowe, handlowe i cywilne, ekonomię i in. Wykładowcami są: mec. Cwiklowski, prok. Dziedzicki, mgr. Górnicki, mgr. Degorska oraz St. Stępniewski. Na zakończenie kursu odbędzie się egzamin i wydanie świadectw przez przedstawiciela Kuratorium Szkolnego.

Odbudowa mostu im. Chrobrego

Połączenie kolejowe z terenami Wystawy Z. O.

WROCŁAW. (st) W związku z Wystawą Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, ważnym zagadnieniem jest sprawa połączenia kolejowego z terenami wystawowymi, zarówno jeśli chodzi o dowóz samych eksponatów, jak i materiałów, potrzebnych na odbudowę niektórych pawilonów i hal.

Dyrekcja wrocławska Kolei Państwowej otrzymała ostatnio z Ministerstwa Komunikacji polecenie opracowania planów i doprowadzenia komunikacji kolejowej na teren Wystawy. Zagadnienie to było omawiane na zebraniu Komitetu Odbudowy wielkiego żelbetonowego mostu im. Bolesława Chrobrego na Odrze, nad kanałem powodziowym na Sępolnie. Most ten, o dużej rozpiętości, wymaga całkowitej odbudowy dwóch zniszczonych łuków oraz wzmocnienia trzech łuków żelbetonowych, z których jeden jest nacięty.

Odbudowa tego mostu odda duże usługi nie tylko komunikacji miejskiej, ale również zapewni najkrótszą drogą komunikację kolejową z terenami wystawowymi.

W projekcie, po odbudowie mostu, jest wykonanie bocznicy normalnotorowej od stacji Swojec do samego mostu, skąd komunikacja kolejowa zostanie włączona do torów tramwajowych aż na ul. Mickiewicza. Trasa kolejowa przez most im. Chrobrego, jest pomyślana jako stała, nie tylko z uwagi na tegoroczną wystawę, lecz również na mające być corocznie w przyszłości organizowane międzynarodowe targi wrocławskie, na których wystawiałyby swe eksponaty przede wszystkim państwa południowo-europejskie.

Kosztorys odbudowy mostu wynosi 28 milionów zł., z czego brak jest w tej chwili kierownictwu robót 8 mil. zł. Roboty prowadzi z ramienia resortu technicznego Zarządu Miejskiego, inż. Srebro. W kwocie 20 milionów zł. partycypują miasto w wysokości 5 mil. zł., Państwowy Monopol Spirytusowy — 7,5 mil. zł., Min. Komunikacji — 2 mil. zł., Fabryka Superfosfatu — pół mil. zł. i inne. Komitet odbudowy mostu stoi na stanowisku, że brakujące 8 mil. zł. winna pokryć dyrekcja Wystawy Ziem Odzyskanych.

Przy intensywnej pracy, ukończenie robót przy odbudowie mostu przewiduje się na koniec sierpnia br. W ten sposób będzie można po zamknięciu wystawy, już dogodną komunikację kolejową rozładować eksponaty. Jeśli chodzi o wykonanie bocznicy kolejowej i doprowadzenie komunikacji na teren Wystawy, kosztorys, wykonany przez wybitnych fachowców wrocławskiej Dyrekcji Kolejowej z inż. Ptaszyckim na czele, wynosi 12 mil. zł.

Ze względu na późny termin oddania do użytku mostu im. Chrobrego, wrocławska Dyrekcja Kolei opracowała plan prowizorycznego połączenia kolejowego z halami wystawowymi trasą dłuższą. Ma ona przebiegać od stacji kolejowej Muchobor, skąd następnie zostałaby włączona do sieci tramwajowej i przebiegała ulicami Strzegomską, Legnicką, Mikołaja, mostem Grunwaldzkim, ul. Curie Skłodowskiej i mostem Zwierzynieckim na teren Wystawy. Wykonanie tego planu przewidziane jest w ciągu najbliższych tygodni, tak, by w kwietniu można było dowozić już materiał do odbudowy pawilonów, a w czerwcu br. eksponaty wystawowe.

Na posiedzeniu Komitetu odbudowy mostu im. Chrobrego, na czele którego stoi wiceprezydent miasta, Horwath, dokooptowano przedstawicielki D. O. K. P. Wrocław, Dyrekcji Wystawy Z. O. i Miejskich Zakładów Komunikacyjnych.

TEATR I ESTRADA

TEATR PAŃSTWOWY (ul. Świdnicka) we WROCŁAWIU

W poniedziałek, 1 marca o godz. 19 „Ocalenie Jakuba", przedstawienie zamknięte dla PKP.

TEATR PAŃSTWOWY (sala Teatru Popularnego) we Wrocławiu.

W poniedziałek, 1 marca, o godz. 19 — komedia muzyczna „Pani prezesowa" z Niną Czerską i Wacławem Zdanowiczem.

Repertuar kin wrocławskich

od 1 marca do 7 marca br.

Kino „Śląsk" — Dwaj panowie F. prod. radz., film dozwolony od lat 13. Początek seansów w dni powsz. 16, 18, 20, w niedzielę od 14. Kino „Scala" — Pigmalion, początek 16, 18, 20. W niedzielę od godz. 14, dozwolony od lat 16. Kino „Warszawa" — Dwulicowa kobieta, początek 16, 18, 20. W niedzielę od godz. 14 dozwolony od lat 18. Kino „Odra" — Gospoda świąteczna, pocz. 16, 18, 20, w niedzielę od 14, dozwolony od lat 16. Kino „Polonia" — Ludzie bez skrzydeł, pocz. 16, 18, 20, w niedzielę od 14, dozwolony od lat 14. Kino „Tęcza" — Konwój — pocz. 15,30, 17,45, 20.00, w niedzielę od 15,15, dozwolony od lat 12. Kino „Fama" (Psie Pole) — Wyspa skarbów, pocz. 18, w niedzielę 14, 16, 18, 20.

Instruktorat oświatowo-artystyczny

Praca znakomitej artystki na D. Śląsku

Wrocław (st). Przy delegacie ministra Kultury i Sztuki do spraw teatru na Dolnym Śląsku, Ireny Solskiej został stworzony ostatnio Instruktorat oświatowo-artystyczny dla całego Dolnego Śląska. Mieści się on przy ulicy Lelewela 10 i kieruje nim osobiście pełna zapału i werwy życiowej mimo podeszłego wieku, znakomita artystka Irena Solska.

Inspektorat w pracy swej prowadzi 4 zasadnicze działy, mianowicie: dział teatrów zawodowych, dział zespołów ochotniczych, koncertów ochotniczych oraz dział odczytów. Jeśli chodzi o teatry zawodowe, instruktorat spełnia rolę opiniodawczą dla Departamentu Teatru Min. Kultury i Sztuki. Ponadto w miarę możności funduszowych służy on pomocą teatrom Kultury i Sztuki. Ponadto służy on teatrom zawodowym radami w sprawach repertuarowych, a w miarę możliwości finansowych — pomocą w zaopatrywaniu w kostiumy oraz radami w sprawach repertuarowych. Głównym jednak zadaniem Inspektoratu jest otoczenie opieką zespołów ochotniczych, współpracą z nimi i prowadzenie poradni, kostiumerni, biblioteki repertuarowej oraz działu instruktorów terenowych. Zespołom pracującym na odpowiednim poziomie, Instruktorat pomaga w uskiwaniu subwencji.

W miarę rozbudowy personalnej, Instruktorat rozciąga swoją działalność nad całokształtem pracy świetlicowej na terenie Dolnego Śląska. Do zadań Instruktoratu należeć będzie również organizowanie sieci widowisk zespołów ochotniczych. Instruktorat zajmować się będzie popularyzowaniem wczasów robotniczych i urzędniczych poprzez widowiska, odczyty, kursy oraz tańców i gimnastyki dla dorosłych i dzieci w poszczególnych miejscowościach klimatycznych Dolnego Śląska. Najlepiej pracujące zespoły ochotnicze będą kierowane przez Instruktorat do miejsc wczasów pracowniczych.

W dziale zespołów ochotniczych ważne miejsce będą zajmować widowiska teatru dziecięcego i pokazy baletowe. Mały zespół taneczny dziecięcy Klaudii Koper, baletmistrzyni szkoły petersburskiej spełnia już pracę społeczną, biorąc udział w rewiach studenckich.

Jeśli chodzi o dział koncertów zespołów ochotniczych, Instruktorat prowadzi ścisłą ewidencję tych zespołów i ich rejestrację, zależnie od porozumienia i decyzji Departamentu Muzyki Ministerstwa. W zakresie muzyki zawodowej, Irena Solska zamierza wykorzystać „szarwark społeczny" artystów muzyków i śpiewaków dolnośląskich, którzy mają dać 2 bezpłatne występy w ciągu roku. Przyczyni się to nie tylko do krzewienia kultury i upowszechnienia muzyki, ale również do zdobycia funduszów, potrzebnych na odbudowę jedynego w Polsce, przepięknego amfiteatru plenerowego, położonego w malowniczym zakątku w parku na terenie Brzegu nad Odrą.

Groźna banda rabunkowa przed sądem

Za trzy napady po 11 i 12 lat więzienia

Wrocław (st). Przed Sądem Okręgowym toczył się proces przeciwko groźnej bandzie rabunkowej, grasującej na terenie Wrocławia i będącej w 1946 r. i w początkach 1947 r. postrachem miejscowej ludności. Na ławie oskarżonych zasiadło 4 członków bandy: Zdzisław Sobas, Władysław Krawczyk, Bronisław Krawczyk i Roman Paluch, piąty natomiast został przekazany Sądowi Wojskowemu, gdzie będzie sądzony w trybie postępowania doraźnego.

Jak wynika z odczytanego na rozprawie aktu oskarżenia banda dokonała 3 napadów rabunkowych z bronią w ręku. Łupem szajki padło około 5 milionów zł., z czego w gotówce ponad pół miliona zł., reszta natomiast w biżuterii i garderobie. Między innymi zrabowano 12 złotych pierścionków i sygnetów damskich, 2 obrączki złote, 7 złotych zegarków oraz 57 gramów złota.

Pierwszym występem zuchwałych rabusiów był napad na mieszkanie piekarza Antoniego Kaczmarka w nocy z 23 na 24 stycznia 1946 r. Po sterroryzowaniu domowników banda ograbiła doszczętnie mieszkanie zabierając przy tym większą ilość gotówki. Właścicielowi mieszkania Kaczmarkowi, który nie chciał oddać dobrowolnie biżuterii i pieniędzy jeden z napastników usiłował uciąć palec u rąk nożem kuchennym. Drugiego napadu dokonali włamywacze w dniu 23 listopada 1946 r. na mieszkanie właściciela sklepu spożywczego, kupca Pienko, któremu zabrano aparat radiowy i większa ilość garderoby. Dalszą ofiarą szajki był piekarz Roman Łączkowski, w którego mieszkaniu, po sterroryzowaniu domowników zrabowano prócz gotówki kosztowności i większą ilość garderoby.

Banda została ujęta dzięki energicznym dochodzeniom przeprowadzonym przez funkcj. M. O. Jeden z bandytów Sobas zbiegł w czasie doprowadzenia go do sędziego śledczego i zdołał wyjechać do Krakowa, gdzie został wkrótce ujęty.

Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków, m. in. poszkodowanych, którzy w oskarżonych rozpoznali sprawców napadów rabunkowych.

Wina ich została całkowicie udowodniona i w wyniku rozprawy Sąd skazał Władysława Krawczyka i Zdzisława Sobasa po 12 lat więzienia, Bronisława Krawczyka i Romana po 11 lat więzienia.

Kronika Kłodzka

KŁODZKO. (bro) Z inicjatywy PK ZWM i Pow. Zarz. Związku Młodzieży Wiejskiej WICI otwarty został w dniu 26 bm. kurs ideologiczny, w którym biorą udział członkowie obu organizacji młodzieżowych. Kurs trwać będzie 12 dni. Uczestnicy kursu zamieszkają w pokojach hotelu „Polonia", gdzie otrzymywać będą również całkowite utrzymanie. Obok ideologii obu organizacji wykładane będą takie przedmioty, jak: nauka o Polsce współczesnej, historia ruchu ludowego i robotniczego, zagadnienia gospodarcze oraz fragmenty historii Polski. Koszty związane z zakwaterowaniem i utrzymaniem uczestników kursu pokryją Zarz. Woj. ZWM i WICI. W kursie weźmie udział 50 młodzieży obojga płci.

* * *

Film pt. „Znak Zorro" z Tyronem Power w roli głównej, grany od kilku dni w tutejszym kinie „Warszawa", cieszy się ogromnym powodzeniem. Aby ujrzeć ulubionego aktora, jako mistrza szpady, kłodzczanie zdobywają kino szturmem, tłocząc się i pchając, a nawet bijąc o miejsce w ogonku przy kasie. Ogonka w ogóle nie ma. Jest dziko wyjący tłum, który falą wdziera się na salę, tratując kobiety i dzieci. Dyrekcja kina i MO są bezsilne i proszą tą drogą PT Publiczność o zaniechanie brutalnych metod zdobywania miejsc w kinie.

* * *

W dniu 28 bm. odbyło się walne zgromadzenie TPŻ, na którym przeprowadzono wybory do nowego zarządu oraz dokonano wyboru delegatów na zjazd TPŻ we Wrocławiu. W części drugiej zebrania zespół artystyczny 27 pp. odegrał 4-aktową sztukę Kozłowskiego p. t. „Baśka".

Straże pożarne D. Z. P. W.

Współzawodnictwo strażaków

Wałbrzych (sar). Kopalniane Straże Pożarne Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego spełniają nader doniosłą rolę. Ich rola nie ogranicza się tylko do ochrony kopalń, spieszą one niejednokrotnie z pomocą i innym zakładom pracy. Ostatnio straże pożarne kopalń „Bolesław Chrobry", „Biały Kamień" i „Mieszko" wzięły czynny udział w akcji gaszenia niebezpiecznego pożaru młyna w Strzegomiu „Odra". Dzięki wyjątkowo ofiarnej postawie podoficerów straży i strażaków, pożar zdołano ugasić, ocalając milionowy majątek Zrzeszenia Spółdzielni Spożywców. Gdyby młyn spłonął wielu ludzi zostałoby pozbawionych pracy. Kierownictwo młyna „Odra" wystosowało w związku z tym na ręce ogniomistrza pot. Kazimierza Sobczaka (kop. „Mieszko") specjalne podziękowanie.

Począwszy od 23 lutego przystąpiły do współzawodnictwa pracy straże pożarne kopalni „Wiktoria", „Biały Kamień" i „Mieszko". W okresie 12 tygodni komisja arbitrażowa oceni wyniki współzawodnictwa, przyjmując jako mierniki punkty dodatnie za nieopuszczanie pracy, należytą konserwację sprzętu, szybkie stawianie się do akcji w czasie pożaru, sprawne szkolenie strażaków itp., jako punkty karne traktując opuszczenie pracy, zły rozdział dyżurów, brak kontroli i zły stan sprzętu.

Z życia Związków Zawodowych

Wrocław (st). Związek Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego zawiadamia, że w świetlicy własnej przy ul. Żmigrodzkiej 64/66, będą wyświetlane w marcu br. następujące filmy dźwiękowe:

W dniu 7. o godz. 18, „Prawo wielkiej miłości"; 11. o godz. 18 „W imię życia"; 20. o godz. 18 „Knout-kaut" oraz w dniu 23 marca o godz. 18 „Jasne łany". Wstęp dla wszystkich członków Związku i ich rodzin w cenie 25 zł.

W dniach 15 — 21 marca odbędzie się w wojewódzkiej Szkole Zw. Zaw. we Wrocławiu w gmachu OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17, tygodniowy kurs dla kierowników świetlic z terenu całego Dolnego Śląska. Kursiści otrzymają bezpłatne pomieszczenie i pełne wyżywienie.

Centralny Komitet Esperantystów Bułgarskich nadesłał do OKZZ we Wrocławiu pismo z propozycją nawiązania bliższego kontaktu z esperantystami dolnośląskimi. Zainteresowani mogą zasięgnąć bliższych informacji w OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17, pokój 119.

W dniu 7 marca o godz. 15, w świetlicy ZZ Prac. Przem. Spożywczego we Wrocławiu przy ul. Żmigrodzkiej 64/66, odbędzie się akademia z okazji międzynarodowego „Dnia Kobiet".

W dniu 2 marca o godz. 15, w sali OKZZ odbędzie się zebranie organizacyjne uczestniczek ćwiczeń gimnastycznych pierwszej zmiany Ośrodka Konfekcyjnego nr 1. Podobne zebranie drugiej zmiany tegoż Ośrodka odbędzie się w dniu następnym, 3 marca, o godz. 10.

Z posiedzenia P. R. N.

Akcja „K" i ubezpieczenie zwierząt domowych

WAŁBRZYCH. (sar) Na piątkowym posiedzeniu PRN, po zagajeniu obrad przez przewodniczącego Włodzimierza Huka i ślubowaniu nowych radnych Jaśkiewicza i Ugorskiego, Rada wysłuchała sprawozdania o pracy komisarza ziemskiego. Referował kier. ref. urz. rolnych Goławski. Realizując hasło „każdy kawałek ziemi musi być obsiany", prowadzono szeroką akcję pomocy różnego rodzaju. Wobec opornych i szkodników stosowano sankcje karne. Ważnym osiągnięciem jest ostateczne ustalenie struktury rolnej powiatu. Ze względu na przemysłowy charakter powiatu zezwolono na znaczną ilość gospodarstw usługowych o obszarze do 12 ha. Będąca na ukończeniu akcja „K" spotkała się z licznymi zastrzeżeniami ze strony Rady, a rzecznik starostwa musiał przyznać, że istotnie akcja „K" w samym założeniu dobra ma jednak pewne minusy.

Drugą sprawą ważną dla rolników jest ubezpieczenie zwierząt domowych. Ogółem ubezpieczono dotychczas 10.545 zwierząt domowych. Po dyskusji Rada postanowiła uznać akcję ubezpieczeniową zwierząt za celową i pożyteczną i zaleca wszystkim posiadaczom koni i krów zawieranie umów z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych. Rada poleca wszystkim czynnikom rad gminnych, wzięcie udziału w akcji propagandowej. Do PZUW delegowano rad. Makowskiego, celem współdziałania w organizacji ubezpieczeń zwierząt domowych. Przy tej okazji jeden z radnych interpelował w sprawie niewłaściwego podchodzenia do akcji ubezpieczeniowej agentów PZUW, pytając na jakiej podstawie nadawali oni dobrowolnej akcji charakter przymusu ubezpieczenia. W Unisławiu Śląskim agenci spisywali nawet kury i psy spotkane na podwórku. Referent Goławski wyjaśnił, że akcja agentów spotkała się już z kontrakcją starostwa i że podobne wypadki nie będą już miały miejsca.

W dalszym ciągu obrad Rada upoważniła Prezydium do podjęcia rozmów z Zarządem Miejskim, celem przejęcia kliniki ginekologicznej przy ul. Matejki przez Związek Międzykomunalny.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę likwidacji fabryki obuwia w Białym Kamieniu. Nie znając motywów Rada wyznaczyła specjalną komisję do zbadania tej sprawy.

Repertuar kin dolnośląskich

od 1 do 7 marca.

Świdnica — kino „Gdynia" — Miłość na lekarstwo.

Świebodzice — „Wolność" — W imię życia.

Jelenia Góra — „Lot" — Kulisy wielkiej rewii, „Tatry" — Noc grudniowa.

Wałbrzych — „Polonia" — Znak Zorro, „Oaza" — Sąd narodów, „Apollo" — As wywiadu, „Bałtyk" — Wesoły pensjonat.

Biały Kamień — „Zorza" — Cienie przeszłości.

Dzierżoniów — „Piast" — Belita tańczy.

Bielawa — „Ludowe" — Awantura w zaświatach, „Słowianin" — Piękna przygoda.

Kłodzko — „Warszawa" — Admirał Nachimow.

Legnica — „Bałtyk" — Siódma zasłona.

Luban — „Wawel" — Tajemniczy nieznajomy.

Karpacz — „Śnieżka" — Triumf młodości.

Kamienna Góra — „Szarotka" — Bohaterki Pacyfiku.

Nowa Ruda — „Piast" — Ciernie kłamia.

K. E. J. G.

Skrót ten prawdopodobnie olbrzymiej większości czytelników jest nieznany. A gdy dowiedzą się, to zapewne posypią się złorzeczenia. Koleje Jeleniogórskie zyskały sobie bowiem sławę najdroższych tramwajów w Polsce. Jednak nie jest to słuszne. Przede wszystkim kolej jeleniogórska jest czymś pośrednim między koleją a tramwajem. Nawet Niemcy nazywali ją dość dziwnie „Tahlban" (dosłownie kolej nizinna). Z powyższego wynika, że nie można do niej stosować kryteriów komunikacji miejskiej w innych miastach. Jako specyficzny rodzaj koleji eksploatującej tylko jedną linię, K. E. J. G. ma bardzo wysokie koszty własne. Do wprowadzenia nowej taryfy, gdy cena przejazdu wynosiła 1.50 za pasażero-km, kolej pracowała z poważnym deficytem, który odbijał się na poborach i zaopatrzeniu jej pracowników. Za zgodą Min. Przemysłu i Handlu podniesiono stawkę taryfową do zł. 3 za pasażero-km.

Przy podwyżce taryfy Dyrekcja Koleji nie zapomniała jednak o szerokich warstwach pracowniczych. Pracownicy wszystkich fabryk korzystają z zniżki 82%, pracownicy zjednoczeń przemysłowych, państwowi i samorządowi ze zniżki 50% od ceny biletu, z tym, że pracownikowi zarabiającemu powyżej 12 000 zł. mies. zniżka nie przysługuje. Uczniowie korzystają ze zniżki 92%. Wszyscy wyżej wymienieni mają prawo do przejazdu ulgowego do pracy lub szkoły i z powrotem.

Dzięki podwyżce taryfy i wprowadzeniu nieznacznych ograniczeń przejazdów pracowniczych Koleje Elektryczne zaczęły pracować rentownie, co w konsekwencji ułatwia ludziom pracy terminowy dojazd do miejsca. Na jednotorowej Kolei Jeleniogórskiej bowiem każde uszkodzenie wozu na trasie paraliżuje całkowicie na długi czas normalny ruch. Teraz, przez zwiększenie funduszu na remonty i lepsze wynagradzanie pracowników — ilość uszkodzeń znacznie zmalała. Jeśli są jeszcze uszkodzenia, to wynikają one albo z przerw w dostawie prądu, albo też w dni deszczowe wskutek zamoknięcia kabli, których, wobec braku takich w kraju, nie można na nowe wymienić, podczas gdy wozy muszą być odstawiane do remizy, celem wysuszenia. Nie trzeba też zapominać o ciężkiej pracy tramwajarzy. Za czasów niemieckich była na 8 wozów w ruchu taka sama ilość pociągów rezerwowych. Obecnie rezerw nie ma i konserwacja oraz drobne naprawy przeprowadzane są w nocy.

Trudna sprawa z płynnością i niefachowością kadr pracowników została już rozwiązana. Gdy w marcu 1946 na 85 pracowników przyjętych, zwolniono 65, to obecnie personel jest prawie stały.

Grupa ofiarnych pracowników Kolei Elektrycznych z dyr. Zarembą na czele, która przejęła jej urządzenia z rąk niemieckich i z wielkim trudem doprowadziła do stanu obecnego, ma również zasługi na polu kulturalnym. Zorganizowano mianowicie dobrą orkiestrę, urządzono świetlicę i bibliotekę.

Ostatnio przeprowadzono skuteczną akcję walki z pijaństwem wśród służby ruchu, uwieńczoną zakazem sprzedaży wódki na trasie kolei i likwidacją dwóch kiosków Monopolu Spirytusowego.

W okresie wakacji jednak Kolej Elektryczna nie może sprostać swoim zadaniom. Należałoby jej pomóc przez oddanie do dyspozycji kilku autobusów. (Do wojny kursowało 16, obecnie 1!). Sprawą tą powinien się ktoś zająć. W czasie tego lata bowiem, podczas Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, napływ turystów do Jeleniej Góry będzie zapewne bardzo duży i trzeba im ułatwić zapoznanie się z cudami Karkonoszy przez zorganizowanie odpowiedniej komunikacji.

Po emocjonującej grze

Siatkarze czechosłowaccy pokonali Polskę 3:2

Warszawa. W sali YMCA w Warszawie odbył się **międzypaństwowy mecz w piłce siatkowej Czechosłowacja — Polska, zakończony zwycięstwem drużyny czeskiej 3:2 (17:15, 11:15, 13:15, 15:4, 15:12).**

Drużynę czeską powitał prezes PZPR Nowak, po czym przemówił kierownik drużyny czeskiej, Prohaska. Drużyny po odśpiewaniu hymnów narodowych, przystąpiły do gry w następujących składach:

Czechosłowacja — Mikota, Broz J., Paldus, Hajek, Taubman, Rybacek (Broz II Karol).

Polska: Plejewski, Bartosiewicz, Antczak, Michniewski, Markowski, Kijewski — (Staniszewski).

Mecz miał przebieg niezwykle emocjonujący i po zaciętej walce zakończył się **zasłużonym zwycięstwem gości.** Czesi przewyższali technicznie drużynę polską.

W drużynie Czechosłowacji najlepiej wypadli: **Broz J., Mikota i Paldus.** W drużynie polskiej dobrze wypadł **Plejewski oraz Antczak.**

Sędziował Szeremeta z Warszawy.



Janusz Kalbarczyk zdobył tytuł mistrza Polski w jeździe szybkiej na mistrzostwach łyżwiarskich w Pruszkowie

Sukces Kudriawcewa w Helsinkach

Helsinki. Dziś rozpoczęły się tu łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej. W zawodach uczestniczą po raz pierwszy w historii mistrzostw łyżwiarze radzieccy. Już pierwszy dzień rozgrywek przyniósł sukces reprezentantowi ZSRR *Kudriawcewowi, który wygrał bieg na 500 m, bijąc zdecydowanie czołową stawkę łyżwiarzy światowych.*

Wyniki techniczne: bieg 500 m: 1. Kudriawcew (ZSRR) — 43,9 sek., 2. Werket (USA) — 44,3 sek., 3. Suomalainen (Finlandia) — 44,8 sek., 4. Farstad (Norwegia) — 44,9 sek.

Kolejarze poznańscy górą

Pierwsza porażka YMCA (Łódź)

Poznań. Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie o mistrzostwo ligi koszykowej między *leaderem tabeli YMCA (Łódź) a ZZK (Poznań)* zgromadziło w hali Wojewódzkiego Ośrodka Wychowania Fizycznego 2.000 widzów. Mecz, który obfitował w szereg emocjonujących momentów, zakończył się pierwszą porażką YMCA łódzkiej, a w *pełni zasłużonym zwycięstwem ZZK. (Poznań) w stosunku 54:39 (22:18).*

Kolejarze poznańscy, bardziej opanowani nerwowo i lepsi kondycyjnie, lepiej rozwiązali spotkanie taktycznie od swego przeciwnika. Ciężar całego meczu spoczął na doskonałym strzelcu Grzechowiaku oraz na obrońcy Kasprzaku. YMCA nie wytrzymała narzuconego przez poznaniaków tempa i w drugiej części zawodów wyraźnie opadła z sił. Po zmianie stron poznańscy kolejarze mają więcej z gry.

Kosze dla zwycięskiej drużyny zdobyli: Grzechowiak — 28, Kolaśniewski — 13, Jarczyński — 8, Śmigielski — 3 i Kasprzak — 2. Dla drużyny YMCA strzelcami byli: Maleszewski — 15, Ulatowski — 9, Barszczewski — 6, Dowgird — 5 i Żyliński — 4.

Zawody prowadzili obiektywnie sędziowie Ujma z Warszawy i Seifert z Krakowa.

Na macie w Łodzi

Zapaśnicy Ł.K.S. zwyciężają „Wimę" 5:3

Łódź. W pierwszym meczu o drużynowe mitrzostwo Łodzi w zapasach ŁKS zwyciężył „Wimę" 5:3.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy ŁKS-u):

w wadze muszej: Piechota przegrał w czwartej minucie z Plewińskim;

w wadze koguciej: Kauca po 14 min. położył na łopatki wicemistrz Polski Balwicki;

w wadze piórkowej: Spaczyński wygrał na punkty z Sadulskim;

w wadze półśredniej: Kubak M. zwyciężył na punkty Mielczarka;

w wadze średniej: Kubak J. położył na łopatki w 2 minucie Rafałę;

w wadze półciężkiej: Stachurski został wypuktowany przez Wąsika;

w wadze ciężkiej: mistrz Polski Gliński (ŁKS) zwyciężył walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Rekordowy skok Norwega

NOWY JORK. Podczas skoków treningowych w Iron Mountain (stan Michigan) Norweg *Ralph Thorsen* osiągnął wspaniały, wynik, oddając *skok długości 98 m.*

Wynik ten jest lepszy o 3,5 m od rekordu Ameryki Półn., należącego do Norwega Tekle, rekord nie został jednak uznany za oficjalny, gdyż padł podczas treningu.

AZS Warszawa sięga po mistrzostwo

Zacięte spotkania hokejowe w Warszawie

Warszawa. W ramach rozgrywek o mistrzostwo akademickie Polski odbył się w piątek mecz Poznania z Lublinem, zakończony **zwycięstwem poznaniaków w stosunku 4:3 (4:1, 0:1, 0:1).** Wynik meczu krzywdzi zespół lubelski, który dał się zaskoczyć w pierwszych minutach gry i stracił 4 bramki.

AZS (Poznań) wydawał się drużyną zdecydowanie lepszą i zanosiło się na jego wysokie zwycięstwo. Tymczasem lublinianie, znacznie ustępujący przeciwnikom zarówno pod względem fizycznym, technicznym, jak i opanowania jazdy, zdobyli sobie wyraźną przewagę w ostatnich dwóch tercjach.

Zespół poznański zdobył bramki przez **Prymkego, Sikorskiego, dr Ludwiczaka i Dzianota,** lublinianie zaś dwie przez swego najlepszego zawodnika — **Cieślińskiego** oraz jedną przez **Ignatowskiego.**

W sobotę rano odbyły się dwa dalsze spotkania hokejowe. W pierwszym meczu **Lublin spotkał się z drużyną toruńskiego AZS-u,** która w dwie godziny po przyjeździe wyszła na lód. **Zwyciężyli lublinianie w stosunku 6:3, (1:0, 1:1, 4:2),** zdobywając bramki przez **Cieślińskiego** — 3 oraz **Biernackiego, Sochala i Ignatowskiego — po 1.** Bramki dla zespołu toruńskiego padły ze strzałów **Brzeskiego — 2 i Plejewskiego — 1.**

Sędziowali: Niewiadomski i Jałowy.

Drugi mecz był nieoficjalnym finałem mistrzostw, gdyż spotkały się w nim dwa najsilniejsze zespoły turnieju: **AZS (Poznań) i AZS (Warszawa).**

Po żywej grze spotkanie przyniosło zdecydowane **zwycięstwo drużynie stołecznej w stosunku 4:1 (0:0, 2:1, 2:0).** Warszawianie mieli w grze wyraźną przewagę już od początku spotkania, lecz zbytniej nerwowości należy przypisać stan bezbramkowy w pierwszej tercji.

Pierwszą bramkę meczu strzelił **Mazurkiewicz** (Poznań), lecz była to zarazem jedyną bramka zdobyta przez gości. Drużyna zwycięska uzyskała punkty przez **Troszoka — 2 oraz Cabana i Zułmę — po 1.**

W pierwszych minutach trzeciej tercji dr Ludwiczak, b. reprezentant Polski, uległ kontuzji nosa i musiał lodowisko opuścić.

Zawody prowadził prof. Paruszewski i Jałowy.

Po tych spotkaniach **prowadzi w mistrzostwach AZS (Warszawa)** przed akademikami Lublina, Poznania i Torunia. Po zwycięstwie nad Poznaniem, drużynie warszawskiej nikt już, prawdopodobnie, nie zdoła przeszkodzić w zdobyciu mistrzostwa Polski.

Sensacyjny remis w Warszawie

„Cracovia" - „Legia" 5:5 (2:1, 2:0, 1:4)

WARSZAWA. Odbył się tu mecz hokejowy pomiędzy *mistrzem Polski „Cracovią" a warszawską „Legią".*

Po emocjonującej i zaciętej walce spotkanie zakończyło się sensacyjnym remisem 5:5 (2:1, 2:0, 1:4). Pierwsze dwie tercje wykazują zdecydowaną przewagę „Cracovii", w trzeciej „Legia" doskonale finiszuje i strzelając cztery kolejne bramki zapewnia sobie zaszczytny wynik.

W drużynie „Legii" doskonale zagrał *Świcarz* oraz rezerwowy bramkarz *Lamer.* W „Cracovii" na wyróżnienie zasłużyli *Wołkowski i Kasprzycki.*

Bramki zdobyli: dla „Cracovii" Wołkowski — 2, Palus, Kasprzycki, Więcek — po 1; dla „Legii" Świcarz — 2, Dolewski, Bromer i Koperczyński — po 1.

„Cracovia" wystąpiła w następującym składzie: Kapusta, Więcek, Kasprzycki, Wołkowski, Palus, Kopczyński, Marchewczyk, Burda, Kowalski.

Sędziowali ob. ob. Michalik (Kraków) i Jałowy.

Bokserzy „Pafawagu" przegrali 12:4

w Nowym Bytomiu

Nowy Bytom. Gościła tu wrocławska druzyna bokserska Pafawagu, która rozegrała przyjacielskie spotkanie z czołową drużyną klasy B. Gospodarze przewyższali gości pod względem kondycyjnym i wykazali wielką zaciętość, co zadecydowało o zwycięstwie.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu pięściarze Huty Pokój): **muszej** Górawski wygrywa z Faską na skutek dyskwalifikacji ostatniego; **w koguciej** Lokaj w I rundzie znokautował Krzymskiego, **w piórkowej** bardzo dobrze zapowiadający się Kotlarz zwycięża w II starciu przez k. o. z Budyńskim, **w lekkiej** Krawczyk wyrywa w I rundzie przez k. o. z Popowskim, w **półśredniej** Dzjędzioł przegrywa w II rundzie przez k. o. z Sztolcem, **w średniej** Kaszuba prowadzący wysoko na punkty ze Smykiem, przegrywa przez dyskwalifikację, **w półciężkiej** Famulicki zwycięża w II starciu przez k. o. Wierzsza, **w ciężkiej** Kiseweter pokonał w II starciu przez k. o. Mazura.

Bokserzy B. B. T. S. na mistrzostwach Śląska

Bielsko (ef). W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną w Bielsku zawody bokserskie o mistrzostwo kl. B ŚlOZB pomiędzy rezerwą mistrza drużynowego Śląska RKS „Batory" Chorzów a miejscowym BBTS. Ponieważ drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach, zawody zapowiadają się niezwykle ciekawie.

*

W indywidualnych mistrzostwach Śląska z ramienia BBTS startować będą: Puzon, Szary, Dobija i Walus. Pierwszy bronić będzie tytułu mistrzowskiego w wadze koguciej.

*

Bokserzy bielscy otrzymali ostatnio zaszczytne zaproszenie od SK Żelezarny Witkowice. Ze względu na brak wolnych terminów bielszczanie z zaproszenia na razie nie skorzystają.

Projektowane jest sprowadzenie drużyny czeskiej w końcu maja, przy czym mecz odbyłby się na ringu zbudowanym na Kąpielisku Miejskim w Bielsku.

Tenisiści Włoch, Francji i Brazylii

zagrają na kortach katowickich?

Katowice (wk). Pierwsza runda rozgrywek o najwyższe trofeum tenisowe — puchar Davisa, przewiduje między innymi spotkaniami, **mecz z Włochami w Polsce,** Czechosłowacji z Brazylią w Pradze oraz Francji z Rumunią w Bukareszcie.

Ruchliwa sekcja tenisowa katowickiej „Pogoni", pragnie **wykorzystać pobyt Włochów w Polsce, jak również Brazylijczyków i Francuzów w pobliżu granic Polski i sprowadzić te zespoły, po rozegraniu przez nie spotkań pucharowych, do Katowic.**

Najmniej trudności sprawi sprowadzenie Włochów, którzy rozegrają mecz o puchar w Warszawie i w drodze powrotnej do swej ojczyzny zatrzymaliby się w Katowicach. O wiele gorzej przedstawia się sprawa sprowadzenia Brazylijczyków czy Francuzów, którzy grać będą poza granicami naszego kraju.

Jak się dowiadujemy, kierownictwo sekcji tenisowej „Pogoni", **nawiązało już kontakt z Francją, Brazylią i Włochami.** Gdyby starania Pogoni uwieńczone zostały sukcesem, występ Francuzów, Brazylijczyków i Włochów, byłby nielada atrakcją dla licznych zwolenników tenisa. Sprowadzenie tych drużyn do Polski, pozwoli nam bowiem porównać poziom naszego tenisa z tenisem międzynarodowym, a zawodnikom da niewątpliwie bardzo wielkie korzyści w postaci praktycznego poznania nowoczesnego systemu gry.

Sprowadzenie obcych drużyn do kraju jest niewątpliwie tańsze niż wysyłanie naszych zawodników na kosztowny pobyt za granicę.

Porażka naszych przeciwników w tenisie

Lion. W półfinale gry podwójnej mężczyzn międzynarodowych mistrzostw Francji w tenisie na kortach krytych, włoska para **Cucelli — M. del Bello** uległa **Fornstedtowi** (Szwecja) i **Nielssen** (Dania) 8:10, 6:4, 8:10 i 3:6.

Należy dodać, że Cucelli — del Bello **będą reprezentować Włochy w pucharowym spotkaniu z Polską,** które odbędzie się, jak uprzednio podawaliśmy, w pierwszych dniach maja w Warszawie.

Tenisiści szwedzcy zwyciężają w Indiach

KALKUTA. Dwaj czołowi tenisiści szwedzcy, Lennart Bergelin i Thorsten Johansson, przebywający obecnie w Indiach, biorą udział w mistrzostwach tenisowych kraju, rozgrywanych w Bombaju.

W spotkaniach ćwierćfinałowych Bergelin wygrał z czołowym tenisistą Indii Phandi 6:3, 6:2, a Johansson uległ Vasantowi 7:5, 5:7, 6:0. W grze podwójnej para szwedzka pokonała Suttona i Rottmana 6:2, 6:2.

Terminarz drużynowych mistrzostw w boksie

POZNAŃ. Wydział sportowy Polskiego Związku Bokserskiego wyznaczył dalszy termin rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie.

14. 3. — „Warta" (Poznań) — „Tęcza" (Łódź) w Poznaniu, ŁKS (Łódź) — Milicyjny KS (Gdynia) w Łodzi.

21. 3. — „Warta" (Poznań) — Milicyjny Klub Sportowy w Poznaniu, ŁKS — „Tęcza" (Łódź) w Łodzi.

4. 4. — „Tęcza" — (Łódź) — Milicyjny KS w Łodzi, „Warta" (Poznań) — ŁKS w Poznaniu.

25. 4. — „Tęcza" (Łódź) — „Warta")Poznań) w Łodzi.

2. 5. — Milicyjny KS (Gdynia) — „Warta" (Poznań) w Gdyni.

„Cracovia" zwycięża w Łodzi

5:1 (1:0, 1:0, 3:1)

Łódź. Występ mistrza Polski *„Cracovii"* wywołał w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. Na nowo wybudowanym stadionie hokejowym ŁKS-u zebrało się *około 5 tysięcy widzów.*

„Cracovia" wystąpiła do tego spotkania w swym najsilniejszym składzie z olimpijczykami: *Maciejką, Kasprzyckim, Więckiem, Palusem, Marchewczykiem i Burdą na czele.* Goście byli drużyną szybszą i na złym lodowisku (z powodu odwilży w ciągu dnia) poruszali się dużo sprawniej. Najbardziej wyrównana była druga tercja, w której ŁKS przeprowadził szereg niebezpiecznych ataków.

Z drużyny gospodarzy wyróżnił się bramkarz *Makutynowicz,* najlepszy na boisku, oraz prawy obrońca *Meternich.* Tym zawodnikom ŁKS zawdzięcza stosunkowo niską porażkę.

W pierwszej tercji „Cracovia" uzyskała prowadzenie z dalekiego strzału *Więcka w 13 minucie.* W drugiej tercji wynik dla gości podwyższył *Burda.* W ostatniej fazie gry bramkę dla gości zdobył *Wołkowski,* po czym honorowy punkt dla gospodarzy uzyskał *Starzewski.* Czwartą bramkę dla „Cracovii" uzyskał *Palus.* Wynik dnia ustalił na trzy minuty przed końcem *Wołkowski.*

Zawody prowadzili sędziowie: Michalik z Krakowa i Brzeziński z Łodzi.

Paryż. — Mistrz Europy i Francji Marcel Cerdan odleciał w czwartek samolotem z Paryża do Nowego Jorku. Z Cerdanem wyjechał jego menażer Lucien Roupp.

150 pływaków na starcie

Robotnicze mistrzostwa pływackie rozpoczęte

Poznań. W Poznaniu rozpoczęły się w sobotę, przy licznym udziale publiczności, mistrzostwa pływackie Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, do których stanęło **150 zawodników z całej Polski.**

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

400 m st. dow. panów: 1) Marchlewski (Grom — Gdynia) — 5:40,3 min., 2) Czuperski (Elektryczność) — 5:44 min., 3) Szafron (Giszowiec) 5:55,7 min.

100 m st. grzbiet. panów: 1) Dłucik (Giszowiec) — 1:21 min., 2) Jabłoński (Elektryczność) 1:21,5 min., 3) Łabędzki (San) — 1:26,2 min.

100 m st. dow. pań: 1) Żurkówna (San) — 1:26,5 min., 2) Malicka (San) — 1:27,2 min., 3) Kłosowska (Grom) — 1:34,1 min.

100 m st. klas. panów: 1) Jarecki (HCP) — 1:26,1 min., 2) Poprawiak (HCP) — 1:26,6 min., 3) Jabłoński (Elektryczność) 1:27,9 min.

100 m st. klas. pań: 1) Malicka (San) — 1:40,5 min., 2) Zalewska (Grom) — 1:48 min., 3) Skotnicka (San) — 1:51,1 min.

W przedbiegu na 400 m Marchlewski i Czuperski uzyskał wyniki poniżej 5:40 min.

Molitor wygrał slalom

na narciarskich mistrzostwach Szwajcarii

St. Moritz. Rozpoczęły się tu zawody narciarskie o mistrzostwo Szwajcarii. W pierwszym dniu zawodów rozegrano trzy konkurencje, które wyłoniły nowych mistrzów kraju.

Slalom męski wygrał *Karl Molitor,* uzyskując w dwu biegach łączny czas 2:10,4 min. Klasyfikacja w tej konkurencji wejdzie zarazem w skład kombinacji alpejskiej.

Konkurs skoków do kombinacji norweskiej wygrał *Hans Zurrbringer,* uzyskując 222,9 pkt. Drugie miejsce zajął *Georg Keller,* który oddał najdłuższy skok dnia — 68 m.

Hedi Schluneger, zdecydowana kandydatka na ponowne zwycięstwo w kombinacji alpejskiej, w której przez ostatnie dwa lata była mistrzynią Szwajcarii, zwichnęła nogę w kostce podczas treningu. Pod jej nieobecność slalom do kombinacji wygrała *Bleyer* w czasie 1:53,9 min.

Szczepaniak nadal zawieszony

Warszawa. **Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zwrócił się do Wydziału Gier i Dyscypliny Pol. Zw. Piłki Nożnej o zezwolenie dla Szczepaniaka (Polonia — Warszawa) na wzięcie udziału w grach o puchar wiosenny.**

tego, **że dyskwalifikacja Szczepaniaka kończy się w dniu 14 marca, prośbę WOZPN załatwiono odmownie.**

„Legia" sprowadza C.F.R.

Warszawa. WKS „Legia" Warszawa ma zamiar sprowadzić na dwa mecze piłki nożnej doskonałą *rumuńską drużynę CFR (Bukareszt).*

Drużyna kolejarzy rumuńskich zajmuje pierwsze miejsce w tabeli Ligi.

Z MISTRZOSTW NARCIARSKICH POLSKI W KARPACZU



Halina Stepek (Kraków) zdobyła III miejsce w biegu zjazdowym

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja,* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-64, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO, Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK". Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: *Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59.